

TECHNIKA & KONTENT TV

TELEPRO

3 października 2019

Rok XI Nr 10/2019(100)

ISSN 2080-4407

CENA 9,90 zł (w tym 8% VAT)

TYLKO U NAS:

AGNIESZKA HOLLAND

O TYM SIE MÓWI:

TECHNOLOGIA 5G

FESTIWALE:

44. FPFF GDYNIA

TARGI:

IFA BERLIN

10

ISSN 2080-4407



9 772080 440106



O zdrowiu i medycynie

STUDIOMED TV to pierwsza polska telewizja o zdrowiu i medycynie. Jej misją jest zwiększenie wiedzy i świadomości społeczeństwa w zakresie leczenia i profilaktyki zdrowotnej. Programy emitowane na kanale odpowiadają między innymi na pytania:



Jak zapobiegać chorobom?



Jak radzić sobie w realiach systemu opieki?



Jak żyć z przewlekłą chorobą?



Jakie są najnowsze odkrycia w dziedzinie leczenia?



Jakie są prawa pacjenta?



Jak udzielić pierwszej pomocy?

STUDIOMED TV jest dostępna w ofercie Platformy Canal+ oraz u operatora JMDI.



www.studiomed.tv



Moje 600 gramów szczęścia

To pełen emocji polski cykl przedstawiający historie wcześniaków i ich rodziców. Razem z rodzicami przeżywamy chwile lęku o życie maluchów, a także szczęście z kolejnych etapów ich dojrzewania.



Operacja życia

Historie pacjentów czekających na transplantację. Zobaczymy dramaty ludzi, którzy liczą każdy dzień do przeszczepu, dylematy koordynatorów transplantologicznych, akcje pobrań narządów i atmosferę podczas skomplikowanych operacji. Narratorem cyklu jest Krystyna Czubówna.



Zdrowie za kulisami

Aktorka Beata Jankowska-Tzimas zaprasza do programu znanych dziennikarzy, aktorów i artystów, którzy opowiedzą o doświadczeniach zdrowotnych swoich lub ich bliskich. Gośćmi są m.in. Patrycja Markowska i Jarosław Kret. Cykl wyprodukowany przez STUDIOMED TV.



Lekarz u ciebie w domu

Zespół specjalistów wprowadza się do kilku rodzin i analizuje ich styl życia, ocenia nawyki i daje zalecenia.



Być rodzicem

Poradnik dla młodych rodziców. Historie matek i ich maluchów są wskazówkami, jak sobie radzić z różnymi wyzwaniami - dziecięcą infekcją, problemami z karmieniem piersią czy depresją poporodową.



Dawka zdrowia z dr Billy'm

Doktor Billy Goldberg, prześwieta dolegliwości i schorzenia, które spotykają nas na co dzień w realnym świecie. Poważne tematy medyczne przedstawione są w lekko rozrywkowy sposób.

mipcom®

14-17 October 2019
Cannes, France



MIPCOM® and MIPJunior® are registered trademarks of Reed MIDEM - All rights reserved

The World's Entertainment Content Market

mipjunior®

12-13 October 2019

mipcom.com

mip. Driving the content economy



O TYM SIĘ MÓWI

- 14** ZDROWIE ZA KULISAMI
- 16** O 5G NIE TYLKO W KRYNICY
- 18** 5G TO WYZWANIE
- 19** ORANGE+ERICSSON
= SIEĆ 5G W WARSZAWIE

TECHNIKA

INFO TECH

- 22** HOTEL PRZYSZŁOŚCI?
- 34** NOWOŚĆ MADE IN SES
- 28** TARGI: IFA BERLIN
TRENDY KSZTAŁTUJĄCE
ELEKTRONIKĘ UŻYTKOWĄ
- 36** UWAGA NOWOŚĆ!
PHILIPS OLED



- 8** TYLKO U NAS
KINO NIE MOŻE BYĆ LETNIE
ROZMOWA
Z AGNIESZKĄ HOLLAND

KONTENT

- 6** Z FRONTU WALKI O LEPSZE JUTRO
- 20** PARAGRAFY W MEDIACH
ROSNĄCE NAPIĘCIE
W RELACJACH NADAWCÓW
Z OPERATORAMI PRETEKSTEM
DO ZWIĘKSZENIA
REGULACJI
- 24** FESTIWALE: 44. FPFF GDYNIA
MR JONES JAK IKAR
NA BOŻYM CIELE
- 38** TELE INFO
NA PLANIE
- 44** ŻMIJOWISKO (CANAL+)
- 45** STULECIE WINNYCH (TVP)
- 46** CHYLKA – KASACJA (TVN)
- 47** W GŁĘBI LASU (NETFLIX)
- PRZED PREMIERĄ**
- 48** WOJNA, FANTAZY, LEKARZE
I EGZEKUTORZY



Sezam

- 50** KTO TO OGLĄDA?
5G SZYBCIEJ
- 51** PREMIERA MIESIĄCA
- 52** ZŁOTA DWUDZIESTKA
- 54** KONIEC NAWRACAJĄCYCH
ZAPARĆ
JEST TAKI KRAJ...





- ▶ Mława zaatakowała frontalnie na dorocznym balu ożenionej niedawno z amerykańskim molochem żółto-niebieskiej stacji. Niektóre gwiazdy, głównie o galicyjskim rodowodzie, zrobiły wszystko i to z pozytywnym skutkiem, by przekonać obserwatorów o swym fatalnym guście i brakiem elementarnej samokrytyki. Ale bal udał się znakomicie, nie było zresztą innej możliwości.
- ▶ Na Przewodniczącą Rady Mediów Narodowych można zawsze liczyć, jeśli chodzi o własne pomysły dotyczące być, albo nie być abonamentu radiowo-telewizyjnego, albo oceny gwiazd publicznej telewizji. Jedną z nich Krzysztof C. potraktował wyjątkowo. 19 września powiedział na antenie do Danuty H. komentując ataki na dziennikarzy mediów publicznych: *pani się nie boi, stojemy za wami murem, chcemy tych zmian w mediach publicznych, będziemy tych zmian bronić i nie odstąpimy od was*. Skromnie, ale mocno – jak by powiedział klasyk! KC przy okazji skrytykował media prywatne za fake newsy o rządzie i przemilczanie wydarzeń takich jak „Polska pod Krzyżem”. Praktyka pokazała, że było co przemilczać.
- ▶ A TVP odmówiła emisji spotu pod hasłem *Polska to chory kraj*, bo – i tu prawdziwa beczka śmiechu – jest on niezgodny z linią programową stacji!!!! Bo przecież linia ta zakłada emisję tylko pozytywnych relacji znad Wisły, uśmiechniętych i zadowolonych Polaków, rzucających się z wdzięczności na szyje rządzących. W tym pakiecie nie ma miejsca na kłamstwa i czarnowidztwo. Stara dobra szkoła kolegi kierownika, czyli grubego Rycha z KC.
- ▶ No i po weselu. Zachwyty i fanfany po reaktywacji kiczowatego show dla podglądaczy wystarczyły tylko na jedną emisję po latach. Jesienne spotkania z Wielkim Bratem



przyciągają blisko połowę mniej widzów niż na wiosnę. Odgrzewane kotlety mogą zastąpić świeże danie tylko raz, potem robią za niechcianą i niestrawną atrapę!

- ▶ Wiadomości prosto z magla. Film *Solid Gold* został przywrócony do konkursu głównego na festiwalu filmowym w Gdyni – poinformował reżyser. W piątek 20 września telewizja publiczna rozwiązała umowę z Akson Studio dotyczącą koprodukcji filmu. – *Decyzja o rozwiązaniu umowy uchroniła TVP przed autoryzowaniem cenzury, konformizmu i rezygnacji z ambicji twórczej, których efektem jest dzieło słabe, pozbawione dramaturgii i spójności oraz całkowicie inne niż projekt, który pan Bromski pierwotnie zaproponował* – stwierdził nadawca. Magla się nie komentuje, więc z naszej strony cisza.

- ▶ Jak te zuchy z opozycji będą podpisywać się pod akcjami w rodzaju *Nie świruj, idź na wybory*, która miała



według założeń jej twórców poprzez wzbudzenie kontrowersji zachęcić do udziału w nadchodzących wyborach i zmobilizować odbiorców do pójścia do urn 13 października, to partia prawdziwych Polaków i nieprawdziwych Polek wygra jeszcze pięć razy pod rząd.

- ▶ W zdrowym ciele, zdrowy ruch – takie hasło towarzyszy działaniom aktualnego szefa redakcji informacji kulturalnych w jedynym nadającym się do oglądania kanale tematycznym z Woronicza. Ten były „sprawozdawca” sportowy przerzucony na front kultury zajmuje się na co dzień upowszechnianiem kultury ruchowej, co oznacza zwolnienia kolejnych profesjonalnie przygotowanych i sprawdzonych dziennikarzy, a przyjmowanie koleżanek i kolegów, rugowanych ze sportu. W sprawie

zwalnianych powstają listy protestacyjne środowisk twórczych. Ciekawe, czy w sprawie szefa – redaktora ktoś coś napisze, jak go pewnie po wykonaniu porządków wywalą po cichu z firmy. Może trampkarze albo mini-golfiści?

- ▶ Czy tam są jeszcze dziennikarze? – pyta podchwytliwie sympatyczny inaczej polityk nominalnie odpowiedzialny za polską kulturę w reakcji na cykl artykułów największego z polskich paneli internetowych, a dotyczących radosnej działalności PFN. To miała być albo zaczepka, albo insynuacja, bo w tych formach specjalizuje się pan G. Szybko jednak kończy rozmowę, kiedy przychodzi podać szczegóły swej zawodowej aktywności. Tu zwykle trzaska drzwiami, zrywa wywiady i unosi się oburzeniem. Taka to jest kultura!

- ▶ Zapowiadany jako wydarzenie sezonu i chwalony przez producenta już przed premierą jako dzieło znakomite, premierowy serial słonecznej stacji notuje fatalne wyniki oglądalności i jeszcze gorsze opinie widzów. Co ciekawe, jeszcze przed premierą podjęto decyzję o kontynuacji serii i realizacji następnego sezonu, bo wedle zamawiających Polska padnie na twarz przed ekranami, oglądając w akcji najmłodniejszą z młodych „aktorek” (cudzystów uzasadniony, bo Julia W. nie ma żadnych aktorskich papierów, co widać na ekranie). Telewizyjna Polska nie padła, a wrażenia ma jak najgorsze. Jak mówi stare przysłowie: Nie zawsze warto!

- ▶ A w Krakowie znaleziono osoby odpowiedzialne za medialne wpadki lokalnego arcybiskupa, który bredził także w mediach o tęczowej zarazie. Zwolniono więc trzy, a potem kolejne NIEZAMEŹNE pracownice bez podania przyczyn i merytorycznej rozmowy. Nie wspominając o eleganckiej, jak przystało na firmę o tysiącletniej tradycji, formie. Biskup dziękuje kobietom? No nie, tego jeszcze nie grali! Internet komentuje bezlitośnie: *Prezes K. zdefiniował, jak wygląda prawdziwa polska rodzina, a arcybiskup J. wyrzucił z pracy kobiety, których rodziny kryteriów prezesa nie spełniają. Z bólem serca zapewne, ale w wierności naukom Pana. Pana Prezesa. Opinia Pana Boga w tej kwestii na razie nie jest znana.*

EnergacAMERIMAGE

27.
MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL FILMOWY

9–16.11.2019
TORUŃ



PATRONAT HONOROWY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY

WSPÓŁFINANSOWANIE: MIASTO TORUŃ, WOJEWÓDZTWO KUJAWSKO-POMORSKIE, MINISTER KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY ORAZ POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

MIASTO - GOSPODARZ



Partnerem głównym wydarzenia
jest Województwo Kujawsko-Pomorskie



SPONSORZY I PARTNERZY OFICJALNI



PATRONI MEDIALNI



SPONSORZY I PARTNERZY BRANŻOWI



WYDARZENIE WSPÓŁFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO
W RAMACH REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO NA LATA 2014–2020

www.visitTorun.com

www.energacamerimage.pl

facebook.com/camerimage

[@camerimage.festival](https://camerimage.festival)

KINO NIE MOŻE BYĆ LETNIE

ROZMOWA Z **AGNIESZKĄ HOLLAND**

– Pracujesz cały czas, tworzysz filmy, a jednocześnie jesteś stale publicznie zaangażowana.

– Mam taki temperament i światopogląd, że jeśli widzę w swoim otoczeniu podłość albo krzywdę, to reaguję. Oczywiście można się zamknąć w wieży z kości słoniowej i uważać, że to mnie nie dotyczy, że to, co mam do powiedzenia w formie ekspresji twórczej jest tak ważne, że nie będę się babrać w tej rzeczywistości.

– Część twórców, i jest to dla mnie jakoś zrozumiałe, żeby odnaleźć skupienie potrzebne do twórczości, do tworzenia rzeczy ponadczasowych, potrzebuje pewnego dystansu do rzeczywistości i nie angażuje się. Mało powstaje filmów dokumentalnych rejestrujących wydarzenia, których jesteś świadkami.

– Mnie się wydaje, że to jest na ogół ucieczkowa postawa. Zresztą niezaangażowanie bardziej się opłaca - łatwiej o przychylność władz, a władza to pieniądze - niż angażowanie się.

– Ale filmów nie da się robić bez pieniędzy?

– Tak, oczywiście. Ale muszę przyznać, że na razie nie spotkały mnie jakieś represje ze strony władz kinematografii, więc nie chcę powiedzieć, że uprawiam jakiś rodzaj męczeństwa. Zresztą nie angażuję się w polityczny sposób. Od czasu do czasu staram się zabierać głos na temat spraw, które mnie szczególnie dotyczą czy boją albo na temat zagrożeń, które widzę. Uważam, że tego poczucia, tej wiedzy nie powinnam chować dla siebie, lecz dzielić się ze społeczeństwem, bo mam wrażenie, że jest dużo ludzi, którzy słuchają mojego głosu, potrzebują nie tylko mojej twórczości, ale i tego, żeby znać moje poglądy.

Wracając do moich kolegów, to każdy ma inny temperament, ja nikogo nie osądzam ani nie wartościuję, bo są ludzie, dla których bezpośrednio zaangażowanie polityczne jest czymś głęboko obcym. W przypadku dokumentarystów jednak wydaje mi się, że to jest nie na miejscu. Dokumentarysta ma troszkę takie powołanie jak dziennikarz – to jest ktoś, kto dokumentuje rzeczywistość. Amputowanie istotnej, głęboko wżerającej się w życie ludzi części rzeczywistości, jaką jest na przykład sytuacja polityczna, niewola czy krzywda jakiejś mniejszości, nie jest chyba słuszne. Można uciec w awangardę, w subtelną lirykę, można uważać, że prawdziwy film dokumentalny to jest pięknie zmontowany obraz przedstawiający drżenie pajęczyny w promieniach słońca. A tymczasem dzieje się coś bardzo dramatycznego.

Faktem jest trudność z dostaniem w Polsce pieniędzy od instytucji, które są do tego powołane - PISF i telewizja publiczna - na filmy dokumentalne o kontrowersyjnej, politycznej tematyce. Dokumentaliści nie decydują się robić takich filmów, ponieważ nie mają na to większej szansy, chyba że zrobią to własnymi środkami, albo zbierając pieniądze na forach internetowych tak jak Tomasz Sekielski czy Konrad Szolajski.

– Czy dzisiaj, tak jak było kiedyś, film ma misję? Wierzysz w to, że film może zmieniać świadomość, zachęcać do odwagi poprzez pokazywanie takich ludzi jak dziennikarz Gareth Jones, bohater twego najnowszego filmu?

– Myślę, że wpływ filmu na rzeczywistość jest ograniczony. Nie mam złudzeń, że nagle jakieś miliony się zmobilizują, bo zobaczyły film. Ale na pewno kino może mieć pewne formatywne znaczenie. Może się zdarzyć, że 10, 1000 czy 10 tysięcy osób, które obejrzą film, nagle otwórzę oczy na pewien rodzaj doświadczenia czy uwewnętrznionej wiedzy o świecie. Jednocześnie krytyka i festiwalowe od tego się odsuwają, nie tylko w Polsce, ale w całej Europie. Stworzyliśmy pewną bańkę pseudo-autorskich filmów – mówię pseudo, bo one bardzo rzadko wyrażają dogłębnie autora, są pewnym luksusowym produktem. To filmy, które są w pewnym sensie zamienne, to znaczy one nie są o czymś wyjątkowym i jeden film o inicjacji można zmienić na inny film o inicjacji, jeden film o konflikcie z ojcem można zmienić na inny. Rzadko te filmy potrzęsą duszą. Ta zamienialność wpływa na niską temperaturę wokół filmu. Nie mówię o czystej komercji, która ludzi podnieca, bo jest rozrywkowa i zrobiona na ogół za duże pieniądze. Natomiast filmy artystyczne czy niekomercyjne, rzadko budzą większe emocje u widzów – z wyjątkiem zażartych kinomanów czy krytyków filmowych – jeśli nie mają wyrazistego piętna. Stąd też bierze się słaba frekwencja na tych filmach. Jestem w Europejskiej Akademii Filmowej chairwoman od 6 lat i oglądam mnóstwo tych najlepszych filmów. I muszę powiedzieć, że w każdym roku na wyprodukowanych w Europie parę tysięcy mamy 2-3 filmy, które mocno wryją się w pamięć. Ta ogromna produkcja jest skierowana w zasadzie do nikogo albo tylko do własnej „bańki”. To się źle skończy, jeśli tego nie zmienimy kino straci jakąkolwiek istotność.

Wielomilionowa widownia fabularnego *Kleru* Smarzowskiego o księżkach, czy dokumentu Sekielskiego o pedofilii w Kościele, czy też zainteresowanie jeszcze przed premierą



Laureatka Złotych Lwów 44 FPFF w Gdyni

Polityki Patryka Vega, pokazuje, że ludzie chcą kina aktualnego. Vega sięga po temat, który może lepiej, żeby zrobił ktoś z czołówki kina artystycznego. Na pewno to reżyser, który umie zarobić na kinie i robi filmy bez dotacji.

– Twój najnowszy film *Obywatel Jones* jest wśród nominowanych do Europejskich Nagród Filmowych, będzie też dystrybuowany w Stanach Zjednoczonych. Zostanie pokazany na festiwalu w Gdyni, a jesienią trafi do polskich kin. Ten film zmusza widza do zadania sobie strasznie niewygodnego pytania o własną postawę. Opowiada o człowieku, który był kamikadze, dążył do ogłoszenia prawdy bez względu na własne bezpieczeństwo. Ten walijski dziennikarz w latach 30. pojechał na Ukrainę, zobaczył dramat i, choć próbowano go przestraszyć i powstrzymać, opowiedział światu o Wielkim Głodzie wywołanym sztucznie przez politykę Stalina. Czy ten historyczny temat wydał ci się aktualny?

– Momenty, w których podejmuję decyzję, żeby robić film, często są przypadkowe. Spotykam się z jakimś tekstem, historią i nagle czuję, że to zaczyna we mnie pracować, pączkować, że wytwarzają się połączenia między mną a tym tematem czy też między rzeczywistością a tematem. Tutaj dość szybko się zorientowałam, że to jest, jak mówią to Amerykanie „relevant”, że to jest aktualny temat, mimo że historyczny. Z jednej strony zależało mi, żeby pokazać dylemat dziennikarza, rolę mediów i pułapki, przed którymi stoją media, a także korupcję i tchórzostwo rządów, manipulacje i fake newsy – to wszystko co teraz przeżywamy, gdzieś tam już było. Oczywiście teraz jest to jeszcze zwielokrotnione przez technologiczne zmiany i przez internet, media społecznościowe. Ale zasada i dylematy są podobne. Chodziło mi to po głowie. Jest niesprawiedliwe i szkodliwe, to, że różne zbrodnie komunizmu nie zostały opisane czy nazwane i nie przeniknęły do szerszej świadomości. A film fabularny może poruszyć ludzi i przez to jest dobrym wehikułem, żeby te tematy wprowadzić do krwioobiegu pamięci.

– Wróćmy jeszcze do zagadnienia obywatelskości. Ludzie urodzeni w latach 60-tych, 70-tych i później nie znali strachu przed władzą i nie śniło im się, że kiedyś będą się obawiali mówić głośno, co myślą, że staną przed pytaniem o to, czy warto narażać się, czy lepiej zastosować autocenzurę. *Obywatel Jones*, który jest filmem o wielkiej odwadze człowieka, może wielu ludzi uwierać.

– Myślę, że to jest uniwersalny dylemat człowieka. Pewne pokolenia mają inne doświadczenia, inne narzędzia, żeby poznawać świat. Wspomniane zmiany technologiczne niosą ze sobą bardzo istotne zmiany świadomościowe czy w sposobie komunikowania się, ale istota problemu pozostaje. Ja byłam poruszona, kiedy już parę miesięcy po nastaniu tzw. „dobrej zmiany”, spotkałam się ze świadectwem kompletnie konformistycznego tchórzostwa ze strony rozmaitych urzędników, pracujących w instytucjach kultury polskiej za granicą. Jeszcze nie spotkały ich żadne represje, a oni już wyczuli pismo nosem. I to nie byli urodzeni w PRL-u, w których instynkt oportunisty się odezwał, ale młodzi ludzie.

– Może właśnie dlatego, że nie są wyćwiczeni w tych walkach?

– Ja bym nie dzieliła tego na pokolenia. Myślę, że starsi są w swego rodzaju opozycji radykalnej, takiej jak opozycja uliczna, nawiązując do doświadczenia komunistycznego i używają tego języka, który dla młodego pokolenia jest anachroniczny i nieadekwatny. To młode pokolenie źle się czuje postawione w nie swojej roli. Ale umówmy się: wszystkie pokolenia godzą się z tym, że trzeba zaakceptować sytuację, jaką mamy i starać się umościć sobie w miarę wygodne miejsce i czerpać profity z takiej, a nie innej władzy. To się nazywa normalizacja, przeżyłam to jako młody człowiek, studiując w Czechosłowacji, a po latach zrobiłam o tym mini serial *Gorejący krzew* – myślę, że jest jedną z przenikliwszych rzeczy, jakie zrobiłam na te tematy, tak było i będzie zapewne. To, co powala, to jest łatwość, z jaką obywatel staje się konformistą.

– Od lat w swoich filmach opowiadasz o ludziach, którzy przedkładają sprawę nad swoje bezpieczeństwo. *Gorejący krzew* to wybitny trzyczęściowy film, szkoda, że nie mógł kandydować do Oscara z powodów proceduralnych. To historia człowieka, który nad własne życie przedkładał potrzebę wstrząśnięcia sumieniem świata, Jana Palacha. Dokonał samospalenia w proteście przeciwko agresji Wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Leopold Socha z filmu *W ciemności*, autentyczna postać, ukrywał Żydów w czasie wojny we Lwowie. Postać literacka Janina Duszejko z *Pokotu* też chce w pewnym sensie zbawiać ten świat. I teraz kolejny bohater, Gareth Jones. Andrzej Wajda zastanawiał się, kto jest tym bohaterem naszych czasów, o którym warto opowiedzieć i ty znajdujesz takiego człowieka.

– Nie wiem, czy Jones jest bohaterem naszych czasów, czy byleż epoki. A teraz bohaterami, czy raczej

wyrazicielami naszej epoki, są raczej konformiści. Zadaje sobie też pytanie, na ile ten rodzaj odwagi jest uniwersalny – na ile jest świadoma, a na ile jest funkcją przypadku. To są tematy obecne u mnie nie tylko w ostatnim czasie. W pewnym sensie mój film *Gorączka* odwoływał się do takiej tematyki, czy *Zabić księdza*, gdzie była skonfrontowana czystość Popieluszki – bo on był inspiracją do postaci księdza – z nienawiścią ubeka, która się rodzi z niemożliwości miłości. To było jednak bardziej ewangeliczne podejście niż w moich kolejnych filmach.

– To bardzo ciekawe, są różne stopnie tej odwagi i nie-odwagi, prawda?

– Na przykład Leopold Socha z *W ciemności* to nie jest taki bohater romantyczny, to nie jest jakiś inteligent, który ma dużą świadomość, to jest prosty chłopak, na dokładkę złodziejasek, więc ma taką swoją moralność, która wynika z tego, co mu się akurat opłaca. No i on tak maszeruje po tej linii między dobrem i złem dość długo. Może się chybnąć w jedną lub w drugą stronę w każdym momencie. I to, że w końcu wybiera dobro, jest funkcją wielu przypadków, takich zachwiał motyla. Takie wybory mogą być funkcją przypadku.

– Wydaje mi się, że w taką stronę też idziesz, opowiadając o Jonesie. Wiemy, że cena, jaką zapłacił była straszna, bo prawdopodobnie został zamordowany w odwecie, przez NKWD. Mówisz, że on nie do końca był świadomy tego, na co się naraża, czy przez to nie jest to film o odwadze?

– To jest opowieść o odwadze. I akurat ten bohater jest prostszy i czystszy niż ci, o których mówiłam wcześniej, ale z drugiej strony pcha go ku działaniu jego młodzieńcza ambicja. On jest troszkę jak pies gończy, typowy reporter śledczy. Bardzo inteligentny, wszechstronnie wykształcony jak na tak młodego Brytyjczyka, z takim nosem politycznym – umiał wyczuć pewne trendy podskórne, których nie wyczuwali albo nie chcieli wyczuwać doświadczeni politycy.

Najpierw zrobił wywiad z Hitlerem. Ostrzegał przed nim świat na długo przed II wojną światową, ale politycy brytyjscy go zlekceważyli. A potem instynkt skierował go do Związku Radzieckiego.

Wyczuł, że coś tam jest nie tak w planach 5-letnich Stalina. No i poszedł za tym tropem, a nie spodziewał się, dokąd go to zaprowadzi. Myślę, że nie wiedział, iż nagle stanie przed dramatycznym dylematem i przyjdzie mu zapłacić za to swoim życiem. Na ogół bohaterowie nie myślą o tym, to tylko Jezus Chrystus wiedział, że go ukrzyżują i taki miał plan, no ale powstaje pytanie, czy wiedział, że zmartwychwstanie – wtedy jego bohaterstwo jest problematyczne.

– Chciałabym zapytać o wybór Jamesa Nortona do roli Garetha Jonesa...

– On jest bardzo świadomym, myślącym aktorem. Ta postać nie jest specjalnie kolorowa, to nie jest bohater, którego łatwo zlepić, zbudować z wielu jego charakterystycznych cech czy ekstremalnych zachowań. Jones to

był trochę „zasznurowany” młody człowiek o brytyjskim wykształceniu, a z drugiej strony wiedziałam, że musi nieść ten film jako główny bohater. Wszystkie inne postacie są w pewnym sensie epizodyczne. I dopiero jak zaczęłam to montować, to zobaczyłam, jak minimalistycznymi środkami James Norton osiąga coś bardzo głębokiego. James jest mądrym chłopakiem, bardzo wszedł w to, bardzo był dzielny i solidarny. Zaczęliśmy zdjęcia od Ukrainy, byliśmy w wioskach zapomnianych przez Boga i ludzi i w dodatku trafiliśmy na – 15 stopni Celsjusza, śnieg po pas ... Ratowała nas wódka i śledzie.

– Jakie znaczenie ma dla ciebie to, że film zobaczy widownia amerykańska w kinach?

– To jest angielskojęzyczny film i liczyliśmy na to, że może znaleźć się w Stanach. Byłam nieprzyjemnie zdziwiona dość chłodną reakcją Amerykanów, kiedy pokazałam go w Berlinie. O ile Anglicy i większość krytyków byli pozytywni, czy wręcz entuzjastyczni, to Amerykanie byli zdecydowanie chłodni. I trzeba się zastanowić czy ten polityczny kontekst ich nie boli. To, że oponent Jonesa, korespondent *New York Times'a* Walter Duranty jest najbardziej szwarz charakterem, nie zostało chyba dobrze przyjęte.

– Inaczej byłoby, gdyby Gareth Jones był amerykańskim dziennikarzem, ale był Walijczykiem...

– Więc jestem bardzo ciekawa, jak sobie film poradzi w normalnej dystrybucji w Stanach. Ta wersja aktualna jest krótsza niż na festiwalu w Berlinie, jest lepsza i bardziej skupiona, więc mam nadzieję, że dotrze do serc. Film zaczyna wchodzić na ekrany w różnych miejscach. Październik mam w zasadzie cały zajęty promocją. W Polsce wchodzi do kin 25 października. Wcześniej będzie na festiwalach w Zurichu, Busan, Londynie, Hajfie.

– Czy środowisko filmowe potrzebuje nowego lidera, którym nieformalnie był Andrzej Wajda? Trudno nie zauważyć, że masz w sposób naturalny wiele cech, które cię predestynują do tej roli. Mówię o twoich osiągnięciach, o odwadze, o precyzji myśli, otwartości wyrażania swojej postawy, o szacunku międzynarodowym, między innymi pozycji w Europejskiej Akademii Filmowej.

Bardzo lubię robić filmy w Polsce i fakt, że mogę otrzymać dofinansowanie moich filmów z Polski, daje mi bardzo dużo. Ważna jest dla mnie polska widownia, lubię pracować z polskimi ekipami, aktorami, lubię wszystko, co robi ze mnie polską reżyserkę... Ale z drugiej strony, jak mnie wezmą za gardło, mogę spakować walizki i po prostu nie robić więcej filmów. Natomiast większość moich kolegów nie ma tak luksusowej sytuacji. Są skazani niejako na ten rynek – nie mówię o Pawle Pawlikowskim czy o Goście Szumowskiej, ale o większości. Jest coraz więcej młodych reżyserów i reżyserów, którzy nawiązują kontakty międzynarodowe – Agnieszka Smoczyńska, Kasia Adamik, ale generalnie rzecz biorąc większość kolegów jest skazana na dotacje PISF. Ja, która nie jestem na to skazana, nie mogę im mówić: musimy teraz odważnie robić to, czy tamto. Nie mogę być liderem, który

ANGIELSKIE PUCHARY I CHAMPIONSHIP



LIGA NIEMIECKA BUNDESLIGA



ZAPYTAJ
O KANAŁ
W WERSJI 4K

LIGA HISZPAŃSKA



LIGA WŁOSKA



Zdjęcia: Getty Images



DYSTRYBUCJA: Artur Grobel | Distribution Director
☎ 603 977 308 🌐 artur.grobel@eleven sports.com

ciągnie ich na barykady, to byłoby nieodpowiedzialne, bo moja odwaga jest tańsza niż ich. Więc staram się być autentyczna w tym, staram się nie przekraczać pewnych granic. I nikogo nie namawiam do knucia, co robiłam na przykład w latach 70 -tych, z pełnym poczuciem prawa, żeby tak się zachowywać. Byłam częścią tego środowiska, może nawet bardziej prześladowaną niż inni. Widzę kandydatów na liderów – jest Joaśka Kos-Krauze, jest jeszcze kilkoro ludzi, którzy mają temperament przywódcy, Andrzej Jakimowski, bardzo mądry, jest bardzo ważną postacią w środowisku, no i Wojtek Smarzowski, który w podejmowaniu kontrowersyjnych i trudnych, bolesnych tematów niejako przejął rolę Andrzeja Wajdy. Na dokładkę Smarzowski ma coś, czego ja nie mam, to znaczy silny związek z polską publicznością. Jego filmy, nawet te, które mnie zachwycają, jak te historyczne, wzbudzają autentyczne zachwyty Polaków, i poczucie, że on mówi głosem narodowym, prawda? Wajda miał instynktownie, na skutek doświadczenia wojennego, umiejętność, żeby tłumaczyć ten specyficznie polski punkt widzenia na uniwersalny język. Jeżeli Wojtek się tego też nauczy, no to właściwie będzie takim Andrzejem Wajdą nowych czasów. Nie chodzi o to, że będzie robił coś takiego jak Wajda, ale o to, że istotność jego twórczości, słyszalność jego głosu może być porównywalna.

– Właśnie trwa proces likwidacji studiów filmowych „Tor”, „Kadr” i „Zebra”, w których wyprodukowano wiele uznanych filmów. Jak oceniasz ten krok?

– Fatalnie. Jest to pełne pogardy dla różnorodności twórczej, tradycji i dokonani środowiska, posunięcie. Nie widzę celu, planu, namysłu. Robią to, bo mogą to zrobić. Nie pierwszy raz rozwała się instytucja bez dobrego planu następnej.

– Obecnie kończysz film *Szarlatan* o słynnym uzdrowicielu czeskim Janie Mikolasku, który leczył najważniejszych polityków czeskich, włącznie z prezydentem.

– Jan Mikolasek leczył komunistycznego prezydenta i sławnych ludzi za pierwszej republiki, polityków i artystów. Zdobył sławę, potem leczył szefa kancelarii Hitlera, Martina Bormanna i jeszcze paru innych, a po wojnie komunistycznego prezydenta Zapotockiego, i kiedy Zapotocki umarł, to nagle parasol nad uzdrowicielem się zwinął i wtedy go aresztowano. To był człowiek o wielkim talencie; ma w sobie mnóstwo dobrego i tyle samo złego, duży potencjał szlachetności, ale i zła i konformizmu, to skomplikowana postać. Niejednoznaczność tej postaci mnie urzekła, zainteresowała. To jest bardziej bezinteresowny film od moich ostatnich, wolny do tego stopnia, w pokazywaniu stosunków międzyludzkich również, że jeszcze nie umiem o nim opowiadać. Nie da się tego zamknąć w paru hasłach.

– Jakie jest polskie kino dzisiaj?

– Ja myślę, że ono jest bardzo dobre, ale nie jest wybitne. Poza poszczególnymi dziełami, jak na przykład Pawła Pawlikowskiego, które mają klasę wybitności. A te inne filmy nie mają takiej wyrazistości. Jest dużo dobrych

reżyserów, dużo dobrych filmów, ale właśnie jak mówię, mało jest filmów wybitnych. Tak ja to odbieram. Ale nie jest to tylko sprawa polskiego kina, także europejskiego, być może światowego, choć wciąż mamy mocne wyspy oryginalności i siły.

– Zastanawiam, czy to jest kwestia jakiegoś innego rodzaju skupienia, które filmowcy mieli te parędziesiąt lat temu i dlatego robili te genialne filmy. Byłaś za młoda, żeby tworzyć polską szkołę filmową, ale w późniejszych filmach Wajdy, w latach 70. już uczestniczyłaś jako jego współpracownik, czasami jako scenarzystka. W jego filmie kina z nurtu moralnego niepokoju znakomitym *Bez znieczulenia*, byłaś autorką scenariusza. Chcę powiedzieć, że to pokolenie powojennych polskich reżyserów i później twoje pokolenie miało dar tworzenia kina, które artystycznie unosiło się nad ziemią. Dziś mamy bardzo ciekawe, profesjonalne i liczące się kino, ale ja jako widz nie fruwać. Czy można znaleźć jakiś mechanizm?

– Rola kina w ogóle jest dzisiaj mniej istotna, choć jak się pokazuje film, który się mierzy z bardzo ważnym tematem jak *Kler*, to nagle znajdują się te miliony widzów, prawda? Ja zrobiłam *Pokot*, żeby wyjść z takiej strefy bezpieczeństwa, spróbować czegoś, czego nie robiłam dotąd, żeby spróbować znaleźć inny temat, inną konwencję. Żeby zrobić coś, co się nie da umieścić w żadnym bezpiecznym gatunku. A wydaje mi się, że brakuje może teraz na ogół odwagi, żeby wyjść z tej strefy bezpieczeństwa. Dobrze nam się żyje, wtedy nie mieliśmy tak dużo do stracenia. Twórcy nie mieli kasy, żyli jak lud. Może teraz jesteśmy takie tłuste koty? Nawet ci młodzi? Może. Ale co mnie cieszy, rodzi się wyrazista grupa kobiet reżyselek i wśród nich są naprawdę osobowości, które mają odwagę mówić rzeczy, które nie są gładkie.

– Powiedziałaś, że jesteś pesymistką co do ludzkości. Co możemy dziś zrobić, jaką przyjąć postawę, skoro nasz świat w tym momencie jakby zwariował i wraca w niektórych wymiarach do tego, co było?

– Są i zupełnie nowe zagrożenia, których nie było, albo nie mieliśmy świadomości. Myślę o planecie. Mój pesymizm egzystencjalny zbiega się z lękiem i pesymizmem ogromnej części młodego pokolenia. I mamy już jednostkę chorobową – strach przed katastrofą ekologiczną – mnóstwo młodych ludzi po prostu żyje w panice. A ponieważ te cykle się powtarzają – trudno nam dzisiaj ocenić na ile w coraz gorszej wersji – to zostaje ta maksyma, którą miałam w latach 70., gdy robiłam dla telewizji *Wyzwolenie Wyspiańskiego*, i która brzmiała: *Musimy coś zrobić, co by od nas zależało, zważywszy, że dzieje się tak dużo, co nie zależy od nikogo* – ona jest ciągle dla mnie aktualna.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Joanna Sławińska,
dziennikarka Polskiego Radia



NAJWIĘKSZA INTEGRACJA OPERATORÓW SEKTORA MŚP



**ZJAZD
MiśOT**
łączymy lokalnie



Pobierz aplikację mobilną
agenda, prelegenci, informacje

10 LAT integracji branży ISP. Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej (KIKE) oraz Stowarzyszenie e-Południe organizatorami największej w Polsce integracji małych i średnich operatorów telekomunikacyjnych (MiśOT). Razem możemy więcej!

18-20 LISTOPADA ŁÓDŹ

HOTEL DoubleTree by HILTON, ul. Łąkowa 29, 90-554 Łódź



KRZYSZTOF CZUSZEK
e-POŁUDNIE

CZŁONEK ZARZĄDU

"Projekt MiStrategii wraz z działaniami KIKE daje efekt synergii, gdzie mamy jeden cel: rozwój i zyski MiśOT."



KAROL SKUPIEŃ
Izba KIKE

PREZES ZARZĄDU

"Jako Izba KIKE zawsze wspieramy wszelkie inicjatywy, które integrują środowisko ISP. Spotkajmy się w Łodzi!"

**PLATYNOWY PARTNER
GOSPODARZ GALI KIKE**



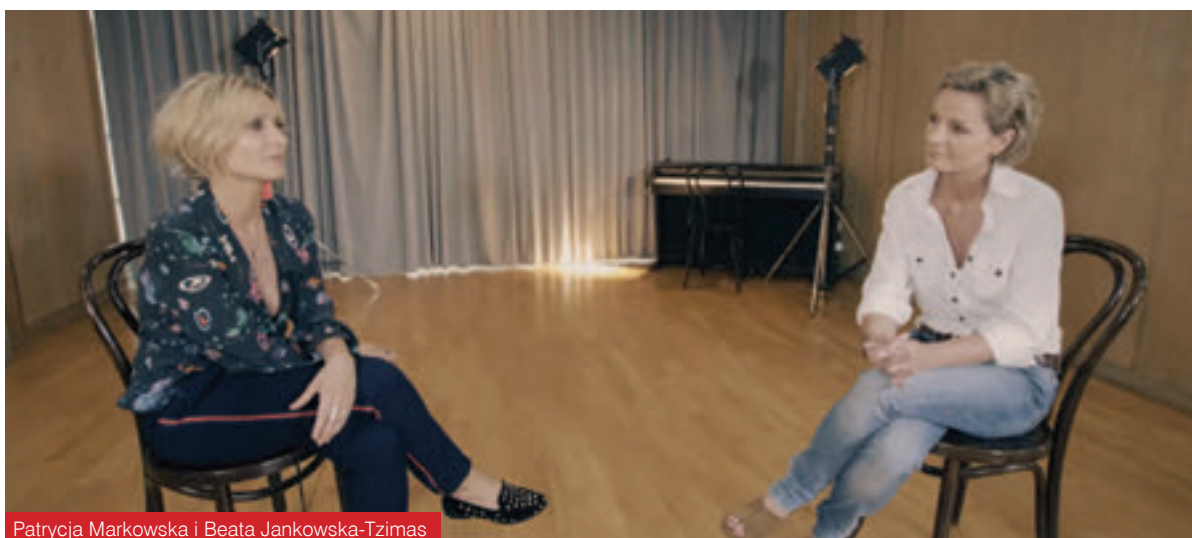
DOŁĄCZ DO NAS

Kontakt dla partnerów:

partner@kkzm.pl

Rejestracja uczestników:

<http://kkzm.pl>



Patrycja Markowska i Beata Jankowska-Tzimas

ZDROWIE ZA KULISAMI

Na antenie STUDIOMED TV udanie zadebiutowała pierwsza autorska seria tego kanału – *Zdrowie za kulisami*.

Aktorka teatralna i dubbingowa Beata Jankowska-Tzimas zaprasza do swojego autorskiego programu – znanych dziennikarzy, aktorów i artystów, którzy opowiadają o doświadczeniach zdrowotnych swoich lub ich bliskich. Czasami będą to doświadczenia i rady o charakterze medycznym, a innym razem rozmowa dotyczyć będzie wpływu choroby na życie rodzinne lub zawodowe.

Zofia Czernicka, dziennikarka i prezenterka telewizyjna wspominała swój wypadek i poważną operację neurologiczną oraz to, jak przez wiele lat wracała do pełnej sprawności. Aktorka i lektorka Elżbieta Jędrzejewska dowodziła, jak trudno jest pogodzić życie zawodowe z opieką na chorym tatą. Syn Marty

Walesiak-Łabędzkiej aktorki Teatru Syrena choruje na bardzo rzadki syndrom Noonam. Aktorka wspominała o wspaniałych lekarzach, których spotkała na swojej drodze oraz o zmaganiach z chorobą syna. Patrycja Markowska podzieliła się z kolei doświadczeniami młodej mamy oraz zwróciła uwagę na to, jak ciężko pogodzić macierzyństwo z życiem zawodowym. Partnerzy życiowi i teatralni Aleksander Mikołajczak oraz Marzanna Graff mówili o tym, jak jednocześnie dowiedzieli się o swoich chorobach nowotworowych. Dziennikarz i prezenter telewizyjny Jarosław Kret zwracał uwagę na problem depresji, która dotyka coraz więcej osób. Podzielił się z widzami swoimi doświadczeniami, jak rozpoznać objawy tej choroby i z nią walczyć.

Nigdy nie narzucam scenariusza rozmowy, poruszam tylko te tematy, którymi nasz gość pragnie się podzielić z widzami – mówi Beata Jankowska-Tzimas pomysłodawczyni programu i prowadząca.

Cykl *Zdrowie za kulisami* powstał na kanwie własnych doświadczeń aktorki, która przez wiele lat wspólnie z najbliższymi opiekowała się chorym na Alzheimera ojcem. Jej droga do macierzyństwa nie była łatwa. W wyniku konfliktu serologicznego ostatnie miesiące ciąży i pierwszy rok życia wypełniła walka o zdrowie dziecka. Aktorka zmagala się również z nowotworem. Te dość istotnie wpłynęły na jej życie. – *»Zdrowie za kulisami« ma pokazać kobietom, które znajdują się w trudnych sytuacjach, że nie są same. Liczę, że pokazane historie dadzą im siłę i pomogą przetrwać trudne chwile* – mówi Beata Jankowska-Tzimas. (dt)





44. FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH GDYNIA

16-21.09.2019

www.festiwalgdynia.pl
@FPFFGDYNIA #44FPFF



Producent Festiwalu, Pomorska Fundacja Filmowa w Gdyni, dziękuje za pomoc w organizacji 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych następującym instytucjom i firmom:

ORGANIZATORZY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
POLISH FILM INSTITUTE



Stowarzyszenie
Filmowców
Polskich



PREZYDENT
MIASTA
GDYNI



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

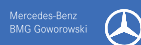
WSPÓŁORGANIZATORZY



Bank Polski



1919/2019



Mercedes-Benz
BMG Goworowski



Dr Irena Eris



NESPRESSO

OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI



LOKALNI PATRONI MEDIALNI



Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego / Współfinansowanie Polski Instytut Sztuki Filmowej



Jarosław Tworóg

O 5G NIE TYLKO W KRYNICY

W przyszłym roku – zgodnie z wymogami Komisji Europejskiej – kraje członkowskie Unii Europejskiej powinny uruchomić technologię 5G w co najmniej jednym dużym mieście.

Do 2025 roku są natomiast zobowiązane zapewnić szerokie pokrycie siecią 5G na głównych szlakach transportowych i obszarach miejskich. Według danych przytaczanych przez Polski Instytut Ekonomiczny wdrożenie sieci 5G na terenie całej Polski będzie kosztować w sumie ponad 20 mld zł. Może na tym jednak skorzystać cały przemysł, a szczególnie małe i średnie przedsiębiorstwa – podkreślali eksperci podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy.

– Sieć 5G przyspieszy rozwój Przemysłu 4.0. W grupie małych i średnich przedsiębiorstw bez sieci 5G on w zasadzie w ogóle nie będzie możliwy. Przemysł 4.0 bez sieci 5G nie będzie funkcjonować – tak jak smartfon nie może działać bez odpowiedniej sieci komórkowej. Jeżeli nie dostanie on odpowiedniej jakości sieci, nie będzie mógł wykorzystać technologii, którą już w tej chwili ma do dyspozycji – mówi Jarosław Tworóg, wiceprezes KIGEIT.

Jak podkreśla, sieć 5G będzie cyfrowym środowiskiem, które pozwoli firmom na lepsze wykorzystywanie posiadanych zasobów, zwiększenie efektywności i współpracę między sobą. To z kolei umożliwi rozwój innowacji, nowych usług i tworzenie nowych modeli biznesowych. Szacuje się, że światowe przychody generowane przez usługi powiązane z siecią

5G powinny osiągnąć równowartość 225 mld euro w 2025 roku. Z kolei według Komisji Europejskiej korzyści z wprowadzenia 5G w czterech kluczowych sektorach przemysłu (motoryzacja, zdrowie, transport i energia) mogą sięgnąć 114 mld euro rocznie – wynika z raportu „Strategia 5G dla Polski” Ministerstwa Cyfryzacji.

– 5G będzie istotnym elementem czwartej rewolucji przemysłowej, przede wszystkim dla małych przedsiębiorstw, które będą mogły redukować swoje koszty zarówno w warstwie produkcji, jak i usług – mówi Marcin Cichy, prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

– Im mniejsze przedsiębiorstwo, tym gorzej wykorzystuje swoje zasoby. Żeby to robić lepiej, musi się włączyć w sieć kooperacji, a do tego potrzebne jest środowisko, jakim jest sieć 5G – mówi Tworóg. – Po włączeniu się w odpowiednio dużą sieć współpracy cyfrowej w systemie 4.0 firma może nawet dwukrotnie zwiększyć efektywność wykorzystania swoich zasobów, co oznacza w praktyce, że może zmniejszyć swoje koszty wytwarzania nawet o 40 proc.

Sieć 5G ma stworzyć rewolucyjne w porównaniu z LTE możliwości, oferując większą pojemność sieci i ultraszybką komunikację. Podczas gdy LTE pozwala na dostęp do internetu z przepustowością liczoną w megabitach, sieć 5G stworzy możliwość przesyłania

danych z prędkością sięgającą kilku czy nawet kilkunastu gigabitów na sekundę, a czas opóźnienia transmisji skróci się z kilkunastu do kilku milisekund. Według danych przytaczanych przez Polski Instytut Ekonomiczny oferowana przez 5G maksymalna prędkość transmisji poprawi się o 20 razy.

Stąd upowszechnienie 5G przyczyni się do rozwoju takich usług jak telemedycyna, internet rzeczy (IoT), rozwiązania z obszaru smart city (np. analiza ruchu i prędkości pojazdów w czasie rzeczywistym do sterowania sygnalizacją świetlną) czy samochody autonomiczne.

– Sieć 5G do końca przyszłego roku powinna być przynajmniej w jednym polskim mieście. Prezes UKE ustalił też harmonogram w tym zakresie – chcielibyśmy dystrybuować częstotliwości do połowy przyszłego roku, tak aby pod koniec 2020 roku przedsiębiorcy mieli jeszcze czas na roll-out sieci, czyli na postawienie nadajników i uruchomienie usług komercyjnych – dodaje Marcin Cichy. – Mamy nowelizację prawa telekomunikacyjnego, megaustawę, a regulator dysponuje już narzędziami, które może wykorzystać, żeby skutecznie wspólnie z operatorami wdrożyć 5G do końca 2020 roku przynajmniej w jednym mieście w Polsce – ocenia.

Z raportu „Model wdrożenia i eksploatacji sieci 5G w Polsce” PIE wynika, że koszty budowy sieci 5G

w całym kraju sięgną 20,3 mld zł. Eksperti z Grupy Roboczej ds. IoT przy Ministerstwie Cyfryzacji (raport „IoT w polskiej gospodarce”) wskazują, że uruchomienie 5G będzie wiązać się z koniecznością rozbudowy infrastruktury telekomunikacyjnej, wliczając w to infrastrukturę szkieletową oraz nowe punkty dostępowe i stacje bazowe. Stąd istotne jest, żeby polskie regulacje nie hamowały szybkiej rozbudowy infrastruktury, bo mogłoby to skutkować opóźnieniem w powszechnym wdrożeniu 5G w Polsce.

Jak podkreśla Radosław Kędzia, wdrożenie 5G nie będzie możliwe bez współpracy firm telekomunikacyjnych, technologicznych i regulatorów, także na poziomie międzynarodowym.

– Dostarczamy rozwiązania i pracujemy nad rozwojem technologii 5G już prawie 7 lat. Prowadziliśmy badania naukowe na całym świecie. Rozpoczęliśmy już także prace nad standardem 6G, który nadejdzie za wiele lat, natomiast prace badawczo-rozwojowe muszą być prowadzone od podstaw. Wiele organizacji oznaczyło nas jako lidera w technologii 5G. Będziemy dostarczać najlepsze i najbezpieczniejsze rozwiązania dla rynku telekomunikacyjnego w Polsce, w Europie i na świecie – podkreśla Radosław Kędzia.



REKLAMA



REGIO

NOWA TELEWIZJA OGÓLNOSPÓŁECZNA

UNIKALNE PROGRAMY OD NAJLEPSZYCH
TELEWIZJI LOKALNYCH W POLSCE

DYSTRYBUCJA:

MICHAŁ NIECKARZ
TEL. 601391600

MICHAŁ@DYNAMICMEDIA.PL

WWW.TVREGIO.PL

5G TO WYZWANIE

Co trzecia firma w Polsce należy do cyfrowych „naśladowców” i „spóźnialskich” z ograniczonymi inwestycjami lub bez żadnych planów związanych z cyfryzacją biznesu.

Jedynie 5 proc. to liderzy transformacji. Dzięki przyjęciu przez Sejm megaustawy, cyfryzacja polskich firm może znacznie przyspieszyć. Konieczne są jednak decyzje rządu i regulatorów, aby Polska dogoniła liderów. Niezbędne też są zachęty dla firm do inwestowania – podkreśla Michał Boni, były minister cyfryzacji.

– Mamy problemy z małymi firmami i ich umiejętnością wykorzystywania narzędzi cyfrowych do prowadzenia własnej działalności. Jeśli w Europie małe firmy robią to na poziomie niewysokim, trochę poniżej 20 proc., to w Polsce jest to poniżej 10 proc. Sieć 5G to szansa rozwojowa, żeby nie traktować cyfryzacji jako zbioru urządzeń, tylko jako zbiór możliwości kontaktowania się ze światem. Takie podejście powinniśmy promować – ocenia Michał Boni, były minister cyfryzacji.

Raport *Digital Transformation Index* przygotowany przez Dell Technologies wspólnie z Intellem wskazuje, że zaledwie 5 proc. polskich firm zalicza się do grupy liderów transformacji. Co czwarta firma adaptuje nowe rozwiązania z dziedziny cyfryzacji i ma jednocześnie zaawansowane plany w zakresie cyfrowej transformacji. Ponad 30 proc. zaś to cyfrowi „naśladowcy” i „spóźnialscy”. Największy problem z adaptacją rozwiązań bazujących na nowych technologiach mają małe i średnie firmy, które mają dość niski poziom wiedzy dotyczącej cyfrowej transformacji. Nawet dwie trzecie małych i średnich firm nie zna jeszcze koncepcji Gospodarki 4.0 (badanie przeprowadzone na zlecenie MPIiT).

– W wielu sektorach przemysłowych używanie narzędzi cyfrowych, nie tylko komputera, ale też technologii przetwarzania danych, maszyn uczących się, będzie poprawiało jakość produkcji, jej efektywność i logistykę. Uświadomienie sobie, że rewolucja cyfrowa jest dla każdej firmy w każdej dziedzinie, to jest druga rzecz, którą powinniśmy promować – przekonuje Michał Boni.

Raport *From C-Suite to Digital Suite* Manpower

Group wskazuje, że firmy, które wdrażają transformację cyfrową, odnotowują średnio o 26 proc. większe zyski od konkurencji. Dell Technologies podaje, że do końca przyszłej dekady nowe technologie i roboty będą już obecne niemal w każdej dziedzinie życia. Do przyspieszenia cyfryzacji potrzebna jest jednak odpowiednia infrastruktura. Jej budowa.

Już niedługo cyfryzacja polskich firm może przyspieszyć dzięki przyjętej na początku lipca przez Sejm

megaustawie, czyli Ustawie o zmianie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. Nowe przepisy mają sprawić, że proces inwestycyjno-budowlany związany np. z budową sieci 5G, będzie łatwiejszy, krótszy i szybszy. Co za tym idzie, dostęp do szybkiego internetu zyskają wszyscy Polacy, niezależnie od miejsca zamieszkania. Dziś poza zasięgiem szerokopasmowej sieci jest ok. 5 mln osób.

Jak ocenia Boni, wdrożenie 5G nie będzie możliwe bez opłacalnych inwestycji – tylko podmioty rynkowe mogą zbudować sieć.

– Potrzebne są fundusze, także wysokiego ryzyka, żeby np. start-upy miały łatwiejszy dostęp do znalezienia finansowania na ryzykowne rzeczy. Można byłoby poprawić to, co jest w kodeksie łączności, i zwiększyć zachęty dla inwestowania w 5G. Mam wrażenie, że ludziom się wydaje, że to 5G samo z siebie powstanie, a to przecież są inwestycje – podkreśla były minister cyfryzacji. – Warunki regulacyjne nie powinny przeszkadzać. Nie mogą ograniczać aktywności inwestycyjnej i w ogóle żadnej działalności rozwojowej w świecie cyfrowym.

W ustawie zaproponowano także powołanie Funduszu Szerokopasmowego, którego budżet wyniesie ok. 140 mln zł rocznie. Możliwe będzie dofinansowanie z niego budowy i rozwoju sieci telekomunikacyjnych.



Michał Boni



ORANGE+ERICSSON = SIEĆ 5G W WARSZAWIE

Orange Polska i Ericsson uruchomili w Warszawie testową sieć 5G. Pozwala ściągać dane z szybkością blisko 900 Mb/s. To pierwsze tak duże testy 5G w Polsce, sprawdzające najnowszą technologię w warunkach miejskich.

Orange i Ericsson uruchomili 9 stacji bazowych na warszawskiej Ochocie i Powiślu. Do udziału w testach zostaną zaproszeni klienci, którzy będą mogli sprawdzić smartfony Orange Neva Jet obsługujące sieć 5G.

– Dostęp do szybkiej sieci, jest dziś tym samym, czym kiedyś był dostęp do dróg i elektryczności – powiedział Marek Zagórski, minister cyfryzacji. Dla Polski sieć piątej generacji to szansa na skokowy rozwój gospodarki. Chcemy zrobić wszystko, by zyskały na tym polskie firmy – dodał.

– Dzisiaj jesteśmy o krok bliżej do uruchomienia polskiej sieci mobilnej piątej generacji. Technologicznie jesteśmy na to wyzwanie gotowi. Po przeszło dwóch latach testów w laboratoriach i terenie uruchomiliśmy sieć działającą w stolicy. Do jej testowania zaprosimy naszych klientów, którym udostępnimy smartfony 5G, produkowane specjalnie dla Orange – powiedział Jean-François Fallacher, prezes Orange Polska.

– Ericsson jest pionierem wprowadzenia technologii 5G na całym świecie. Teraz to nowoczesne rozwiązanie wdrożymy w samym sercu Warszawy. Współpraca z Orange Polska oraz nasze ciągłe inwestycje w Polsce

przyczyniają się do wzrostu innowacji 5G, czyniąc Polskę jednym z wiodących krajów 5G w Europie. – powiedział Martin Mellor, szef firmy Ericsson w Polsce. Orange Polska i Ericsson wspólnie prowadzą testy, by znaleźć rozwiązania optymalne z punktu widzenia zarządzania siecią oraz odpowiadające na potrzeby klientów. Urządzenia tworzące testową sieć działają w oparciu o kanał 80 MHz w paśmie 3,4 – 3,6 GHz, udostępniony przez Urząd Komunikacji Elektronicznej. To pasmo jest docelowo planowane do uruchomienia sieci 5G w Polsce. W testach będą wykorzystywane dostępne obecnie urządzenia obsługujące sieć 5G, w tym ponad 100 smartfonów i routery. Stacje bazowe zostały rozmieszczone w taki sposób, aby tworzyły spójny zasięg i umożliwiały poruszanie się między nimi bez zrywania połączenia z 5G. Zastosowane rozwiązania pozwalają na przesyłanie danych przez technologię 5G zintegrowaną ze światłowodową siecią szkieletową Orange. Wszystkie testowane stacje bazowe są do niej podłączone łączem optycznym o przepustowości 10 Gb/s, czyli dziesięciokrotnie szybszym niż standardowo stosowane w sieci 4G Orange Polska. Umożliwia to pobieranie danych z prędkością nawet 1 Gb/s.

ROSNĄCE NAPIĘCIE W RELACJACH NADAWCÓW Z OPERATORAMI PRETEKSTEM DO ZWIĘKSZENIA REGULACJI

Od kilku lat obserwować można narastanie sporów na linii operatorzy-nadawcy. W ostatnim roku bacznie tym relacjom zaczęły się przyglądać organy państwowe, dostrzegając okazję do wprowadzenia ściślejszej regulacji.



radca prawny
Wojciech Szymczak
Kancelaria Prawna Media

Od początku swej działalności zawodowej zajmuje się kompleksowym wsparciem prawnym przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Wielokrotnie uczestniczył w pracach legislacyjnych nad projektami aktów prawnych regulujących działalność przedsiębiorców. Członek Zespołu Roboczego ds. opłat za korzystanie z praw autorskich oraz wynagrodzeń nadawców programów audiowizualnych Rady Przedsiębiorców przy Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Institucje publiczne uaktywniły się po skargach głównie małych operatorów i małych nadawców. Z inicjatywy tych podmiotów relacjami operatorzy-nadawcy zajął się m.in. Senat, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Ochoczo do podjęcia działań regulacyjnych podchodzi także Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, choć jemu może akurat brakować instrumentów prawnych. Ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pojawiają się natomiast zapowiedzi o potrzebie zmian ustawowych, w kierunku zaproponowanym w projekcie nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji, przygotowanym przez KRRiT. Jako kropkę, która przelała czarę goryczy i zaktywizowała regulatorów, wskazują oni nową ofertę jednego z nadawców, przewidującą drastyczną podwyżkę dla operatorów kablowych za rozprowadzanie jego programów. Proponowane zmiany legislacyjne idą jednak dużo dalej – z ewentualnej nowelizacji mogą nie być zadowoleni ani nadawcy, ani operatorzy.

Omawiany projekt zakłada przede wszystkim wzrost kontroli i ograniczenie swobody w określaniu warunków umowy pomiędzy nadawcami a operatorami na rozprowadzanie programu. Nadawca nie będzie mógł w sposób dyskryminujący

różnicować cen za udostępnianie tego samego programu lub pakietu dla operatorów. Względem wszystkich programów telewizyjnych nadawanych naziemnie proponuje się wprowadzić obowiązek rozprowadzania. Dodatkowo powróciłby rozwiązanie sprzed ponad 8 lat w postaci obowiązkowej kolejności wprowadzania programów do sieci (w EPG). Wejście w życie projektowanej nowelizacji doprowadziłoby ponadto do ogromnych zmian w ofertach operatorów. Abonentowi, na jego życzenie, trzeba by bowiem umożliwić zawarcie umowy na dostęp do pojedynczych programów. Analogicznie także nadawca nie mógłby wymuszać od operatorów nabywania programów w pakietach.

Można powątpiewać, czy wszystkie formułowane propozycje są zasadne, a nawet czy są spójne z innymi regulacjami. Przykładowo tak znaczne rozszerzenie zasady must-carry/must-offer może nie spełniać wymogów z dyrektywy ramowej. Taki obowiązek wolno bowiem nakładać jedynie w przypadkach koniecznych do zrealizowania jasno określonych celów związanych z interesem ogółu; ponadto musi on być proporcjonalny i przejrzysty. Z kolei już dziś przepisy antymonopolowe zakazują dyskryminacji cenowej, choć ograniczają ten zakaz do przedsiębiorców posiadających pozycję dominującą na rynku

właściwym. W tym zakresie kluczowe jest zatem zwiększenie skuteczności już istniejących rozwiązań. Natomiast w przypadku projektowanych przepisów dot. ofert a la carte należałoby w pierwszej kolejności skupić się na obowiązku nadawcy, by umożliwić operatorowi sformułowanie takiej oferty. Nakazanie operatorom, by oferowali odbiorcom możliwość zakupu pojedynczych programów, bez skutecznego zagwarantowania, że każdy nadawca – także zagraniczny – im na to zezwoli, stawiałoby operatorów w szachu.

Projekt niestety nie zawiera licznych zmian wycenianych przez rynek medialny, a w szczególności środowisko nadawców lokalnych, które by ich wspomogły. W dalszym ciągu nie przewiduje się bowiem przekazania jakichkolwiek środków publicznych na wsparcie mediów lokalnych, pomimo że ich działalność niewątpliwie można uznać za misyjną. Nie reformuje się także przepisów regulujących przekazy handlowe, a mogłoby to przeciąć formułowane przez KRRiT wątpliwości względem nowych form reklamy, choćby takich jak dynamiczne wstawianie reklam dopasowanych do odbiorcy (DAI).

Trzeba mieć świadomość, że każda nowelizacja wiąże się z ogromnym ryzykiem, co do właściwego wyważenia stosowanych środków. Zbyt rygorystyczne – mogą bardziej zaszkodzić niż pomóc. Zbyt łagodne – nie zmieniają status quo. Kluczem jednak i tak zawsze jest prawidłowe stosowanie przepisów, czy to obecnych, czy dopiero wprowadzanych. Tymczasem już dziś organy państwa dysponują środkami, które pozwoliłyby na skuteczną interwencję w przypadku sporów między uczestnikami rynku. Muszą one jednak być faktycznie wykorzystywane. Do tej pory natomiast ani Prezes UOKiK, ani Przewodniczący KRRiT, ani też inni regulatorzy nie wykazywali się szczególną aktywnością regulacyjną na rynku medialnym, w zakresie relacji nadawców z operatorami. Z tego punktu widzenia trudno przyjąć więc argumentację, że należy przyznawać nowe uprawnienia, skoro organy nie korzystają z dotychczasowych. Można przy tym postawić duży znak zapytania, czy jakiegokolwiek zmiany ustawowe mogą być właściwym środkiem dla zapobiegnięcia negatywnym skutkom działań już podjętych, takich jak nowa oferta jednego z nadawców, przewidująca drastyczną podwyżkę dla operatorów kablowych. Postępowania legislacyjne bywają bowiem długotrwałe, a dotychczasowe umowy na rozprowadzanie programów mogą wygasnąć już wkrótce.

Okres schyłku obecnej kadencji parlamentu oraz oczekiwania na nową powinien zostać zatem wykorzystany na praktyczną weryfikację problemów związanych ze stosowaniem aktualnych przepisów, tak przez organy państwa, jak i sądy. Dopiero wynik takiej analizy pozwoli podjąć świadomą decyzję co do potrzeby i konkretnego kształtu ewentualnych zmian legislacyjnych.

CAMBO



CAMBO

Profesjonalny sprzęt do kamer wideo, statywy, jazdy kamerowe, krany oraz inny sprzęt studyjny.

Oferujemy szeroki zakres specjalistycznego sprzętu do kamer wideo.

Nowoczesne i wygodne mobilne krany oraz statywy niezbędne dla każdego profesjonalnego operatora kamery.

Najwyższej jakości sprzęt oferowany przez producenta z ponad 65-letnim doświadczeniem i praktyką.

- statywy naramienne HD/SLR,
- krany kamerowe,
- statywy,
- wózki,
- jazdy kamerowe,
- elektroniczne i manualne głowice Pan-Tilt.





HOTEL PRZYSZŁOŚCI?

Firma OPPO przekształciła 12-metrowy kontener w naszpikowany nowoczesnymi technologiami hotel przyszłości.

Chcąc pokazać całemu światu możliwości technologii 5G, australijski oddział firmy OPPO stworzył pierwszy na świecie inteligentny, futurystyczny, a co więcej mobilny hotel, sterowany wyłącznie za pomocą smartfonu OPPO Reno i sieci 5G. Przez kilka najbliższych miesięcy odwiedzi on wybrane australijskie miasta, a pierwszym przystankiem na trasie będzie Gold Coast.

Czarny budynek z matowym wykończeniem na zewnątrz i z dopasowanym, minimalistycznym wnętrzem, przypomina elegancki, samowystarczalny mobilny dom. Nie są to jednak główne cechy, które wyróżniają hotel 5G – w tym wypadku kluczowe jest wyposażenie. Luksusowy apartament z jedną sypialnią naszpikowany jest nowoczesnymi technologiami umożliwiającymi granie w chmurze 5G, streamowanie bez buforowania oraz korzystanie z immersyjnych aplikacji AR i zaawansowanych funkcji inteligentnego domu – w tym inteligentnego lustra.

CO OFERUJE HOTEL 5G?

Inteligentne lustro – zamontowane w hotelu oferują szeroki zakres możliwości. Po podłączeniu inteligentnego urządzenia ze smartfonem OPPO Reno 5G, użytkownik może przejrzeć poranną gazetę, wiadomości, informacje giełdowe, a dzięki świetnemu dostosowaniu oświetlenia nawet zrobić idealne selfie.

Grasz gdzie chcesz – w sali gier 5G goście mogą przekonać się, jak wygląda gra na komputerze gamingowym. Oprócz komputerów stacjonarnych hotel oferuje dostęp do bogatej biblioteki tytułów dostosowanych

do mobilnych rozgrywek – dzięki smartfonom 5G można z nich korzystać w dowolnym miejscu w hotelu.

Sterowanie głosowe – hotelowy Reno 5G podłączony jest do Google Home Hub, dzięki czemu oferuje szerokie wsparcie dla smart-home. Goście za pomocą poleceń głosowych mogą sterować oświetleniem, odtwarzać ulubioną muzykę z YouTube Music czy też zadawać pytania, na które Google udzieli wyczerpujących odpowiedzi w formie wizualnej.

Rozszerzona Rzeczywistość (AR) – hotel posiada liczne immersyjne aplikacje AR, w tym interaktywne wprowadzenie do Reno 5G oraz Garderobę AR, która umożliwia przymiarki wybranych stylizacji na wirtualnym wybiegu.

Filmy bez buforowania – dzięki technologii 5G goście hotelu mogą pobierać, streamować i oglądać treści wideo do woli. Błyskawiczne pobieranie całych sezonów swoich ulubionych seriali czy długie seanse wysokiej jakości treści Netflix na dużym ekranie, to tylko niektóre z udogodnień, jakie zapewnia hotel 5G.

Rezerwacji miejsc w 12-metrowym kontenerze przekształconym w hotel przyszłości można było dokonywać w budynku HOTA przez cały sierpień, a cena za noc wynosiła 150 dolarów australijskich. Cały dochód z akcji ma zostać przekazany lokalnym organizacjom charytatywnym. Podczas pobytu w HOTA goście hotelu będą mogli także zrobić zakupy na Farmers Market, wziąć udział w pokazach w ramach Glow Festival, zająć się Dancing on the Green czy też podziwiać Gold Coast Eisteddfod – największy festiwal sztuk scenicznych tego typu w Australii. (tys)

24. CINERGIA

FORUM KINA
EUROPEJSKIEGO

22-30.11.
2019

KINO
CHARLIE,
HELIOS
SUKCESJA



Andrzej Płocinski



ORGANIZATOR

PARTNERZY

WSPÓLFINANSOWANIE

cinergia



ŁÓDZKIE CENTRUM
WYDAWSTWA

WYSTAWA
ARTYSTÓW
LODZKI

Ministerstwo
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

HELIOS

25
LECI
CHARLIE

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury




44. FPFF GDYNIA

MR JONES JAK IKAR NA BOŻYM CIELE

W cieniu likwidacji studiów filmowych, które ma niebawem zastąpić dziwaczny parahollywoodzki moloch o niejasnej strukturze, celach i źródłach finansowania i w „blasku” afery z wyrzuconym, a potem przywróconym do konkursu głównego, filmem Jacka Bromskiego, odbył się w Gdyni 44. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych.

Odbył się i pokazał, że kino nad Wisłą ma się dobrze, choć zbierają się nad nim czarne chmury doraźnej polityki. Ale znowu, tak jak przed rokiem, dwoma i trzema można bez grzechu pychy i zwykłej megalomani, wskazać kilka, wartych obejrzenia, tytułów.

BOŻE CIAŁO, CZYLI JAK CZYNIĆ DOBRO

To największa niespodzianka, ba nawet chyba sensacja tego sezonu. Film Jana Komasy (*Sala samobójców*, *Miasto 44*) opowiada historię, która, nawet jeżeli się nie zdarzyła, to bez cienia wątpliwości zdarzyć się mogła. Pensjonariusz domu poprawczego zafascynowany wiarą i posługą kapłańską, mocno przeżywający przykazania dekalogu i marzący o założeniu sutanny (co w praktyce jest niemożliwe, bo seminaria nie przyjmują osób skazanych) trafia do miasteczka, gdzieś na końcu polskiego świata. Zamiast jednak do tartaku, gdzie miał pracować, kieruje się do miejscowego kościoła. Trochę bezrefleksyjnie przyznaje się, że jest... księdzem, czego potwierdzeniem koloratka i odpowiedni strój. Przypadek kolejny sprawi, że będzie musiał natychmiast zastąpić zmagającego się z chorobą alkoholową proboszcza. Zastępuje tak, że kościół szybko się zapełnia, a nowy wikary staje się ulubieńcem przede wszystkim młodych parafian. Korzystając

z tego, postanawia wyjaśnić wszystkie okoliczności tragicznego wypadku, który zdarzył się w miasteczku kilka miesięcy wcześniej.

Młody reżyser na pytanie, o czym jest jego film, bo odczytać można go na kilka sposobów, odpowiadał spokojnie, że o czynieniu dobra. O tym, że warto, trzeba i należy bez względu na okoliczności zajmować postawę, która będzie budzić tylko, jeśli to oczywiście możliwe, pozytywne emocje. To pochwała dobrze rozumianej wiary w Boga i potęgę jej dobrego wpływu na wiernych, na ludzi w ogóle. A jednocześnie *Boże ciało* nie jest ani apoteozą kościoła i wiary katolickiej jako takich, ani też przewrotnym aktem antyklerykalnym.

I pewnie dlatego tak znakomicie przyjmowane jest na światowych festiwalach (Wenecja, Toronto), bo pokazuje polski katolicyzm z zupełnie innej, nowej strony. Zaproszenia na kolejne filmowe imprezy, zakup obrazu do kinowej dystrybucji w kilkudziesięciu krajach świata jest także dowodem na to, że pochwała czynienia dobra jest bardzo pożądanym tematem i może liczyć na masowe upowszechnienie.

Obok świetnego scenariusza (Mateusz Pacewicz) i reżyserii (Jan Komasa) *Boże ciało* przyniosło także prawdziwą kreację Bartosza Bieleni, młodego aktora krakowskiego Teatru Starego, w którym z powodzeniem występuje od pięciu sezonów. Partnerują mu tutaj: Eliza Rycembel (nagroda za najlepszą żeńską rolę



Ikar. Legenda Mietka Kosza



Wszystko dla mojej matki

drugoplanową), Aleksandra Konieczna (kolejna świetna rola), Zdzisław Wardejn oraz Łukasz Simlat.

IKAR, CZYLI JAK ŻYJĄ LEGENDY

Maciej Pieprzyc (Chce się żyć, Jestem mordercą) jest jednym z ulubionych reżyserów gdyńskiej publiczności, bo nie tylko zawsze jest po stronie bohaterów swych filmów, bo starannie dobiera obsadę i bardzo dba o realia pokazywanej epoki. Również dlatego, że opowiadane przez niego historie odwołują się do pozytywnych emocji, zmuszają do pozytywnego myślenia, gloryfikują życie rodzinne i intensywną pracę nad sobą. Tym razem Pieprzyc opowiada o postaci autentycznej, o legendarnym niewidomym pianście jazzowym Mieczysławie Koszu. Pochodzący z biednej zamojskiej wsi stał u progu wielkiej, dzisiaj powiedzielibyśmy mega kariery o globalnym rozmiarze. Tyle że ujawnił swój niebotyczny talent w epoce (lata 60 i 70) i miejscu (budująca socjalizm Polska), które żadnej artystycznej kariery nie ułatwiały, a jazzowej w szczególności; sierniężna rzeczywistość, brak kontaktu ze światem, choć młody artysta wzbudził zachwyt podczas krótkiego pobytu we Francji i Szwajcarii, perturbacje zdrowotne, a potem używki. Mieczysław Kosz miał, jak każdy wielki artysta, swoje własne demony, z którymi się zmagał nie zawsze zwycięsko, ale miał też sporo szczęścia do ludzi. Kiedy wydawało się, że wszystko i zawodowo i prywatnie zaczyna układać się wreszcie tak, jak powinno, nastąpiła śmierć. Nigdy nie rozstrzygnięto, czy było to samobójstwo, czy nieszczęśliwy wypadek. Pozostały płyty, nagrania, kompozycje i pamięć o geniuszu fortepianu, który niestety pozostał w pamięci niewielu. Film *Ikar. Legenda Mietka Kosza* ma wszelkie dane, by tę lukę zappełnić.

Jury gdyńskiego festiwalu doceniło pracę Ikarowej ekipy. Brawurowa, choć momentami nieco przeszarżowana gra Dawida Ogrodnika (nagroda za najlepszą męską rolę pierwszoplanową), staranna realizacja i reżyseria Macieja Pieprzycy (Srebrne Lwy), nagrodzona muzyka Leszka Możdżera, wyróżnione zdjęcia autorstwa Witolda Pióciennika i kostiumy Agaty Culak – to wszystko bardzo zasłużone laury.

LEGIONY, CZYLI JAK NIE POKAZYWAĆ HISTORII

Film Mariusza Gajewskiego (*Opowieści pana Ku-ki, Warszawa*) nie jest, jak sugeruje tytuł, opowieścią

o Legionach, których udział i znaczenie dla walki o niepodległość Polski są podręcznikowe, pomnikowe wręcz. Jest film Gajewskiego kolejną, fatalnie zrobioną i z ewidentnymi błędami faktograficznymi, realizacyjnymi i aktorskimi, opowieścią z cyklu „miłość w okopach”. Reżyser, pracowicie wydając 27 milionów złotych, bo tyle wyniósł budżet, rekonstruuje największe bitwy stoczone przez oddziały legionowe, ale nie zmienia to faktu, że widzę, a młody szczególnie, niewiele zapamięta z tej lekcji historii poza batalistyką oraz zaciśniętymi ustami Sebastiana Fabijańskiego. Nad scenariuszem Legionów pracowało aż czterech autorów, w tym reżyser i producent oraz młody scenarzysta telewizyjnych tasiemców i niespełniony aktor. Słabość ich amatorskiej działalności widać, słyszeć i czuć w każdej scenie, w każdym kadrze. Trudno sobie wyobrazić, że to dzieło stanie się filmowym przewodnikiem po niepodległościowej, rocznicowej wiedzy dla szkolnej młodzieży, która zostanie zapewne stłoczona już niedługo przed ekranem. Jurorzy nie znaleźli ani jednego jaśniejszego punktu, by nagrodzić go choćby wyróżnieniem.

Nie było za to problemu z nagrodzeniem Magdaleny Boczarzkiej za najlepszą kobiecą rolę pierwszoplanową za kreację Marii Piłsudskiej w innym niepodległościowym filmie – *Piłsudskim* Michała Rosy. Tenże ani nie postawił legendarnemu Marszałkowi kolejnego, tym razem filmowego pomnika, ani też nie próbował go strącić z już istniejących. Bez niepotrzebnych upiększeń i patosu pokazał najważniejsze epizody z życia marszałka, nie pomijając jego romansów i kolejnych związków. Świetnym i nośnym pomysłem okazały się animowane wstawki objaśniające aktualną sytuację międzynarodową i miejsca pobytu bohatera. Proste, czytelne, jasne i w zrozumiały sposób komunikujące się z widzami. Poza dyskusją pozostaje też ranga kreacji stworzonej przez Borysa Szycy. Jego Piłsudski to działacz, konspirator, polityk i Naczelnik narodu w pełnym wymiarze, a przy tym Szyc nie stara się, jak to się kiedyś zdarzyło Więckiewiczowi z Wałęsą, naśladować bohatera w geście, mowie i uczynku. On po prostu Piłsudskiego świetnie i z pełną świadomością stosowanych środków aktorskich gra. Można by stwierdzić z żalem, że jury nie zauważyło jego wysiłków, ale aktor warszawskiego teatru Współczesnego miał w tym roku bardzo silną konkurencję, w której zwyciężył Ogrodnik. Jak słusznie gdzieś napisano, Szyc udowodnił tym filmem,


Mr Jones

Supernova

Piłsudski

Legiony

że aktorsko rozwija się znakomicie i z każdym rokiem będzie lepszy. To się może stać.

MR JONES, CZYLI ZWYCIĘZCÓW SIĘ NIE SĄDZI

Ostatni film Agnieszki Holland (właśnie zakończyła pracę na kolejnym) ma wszystko to, co ważny i potrzebny film powinien mieć. Wyrazistego bohatera – walijski dziennikarz Gareth Jones, który ujawnił światu na początku lat trzydziestych XX wieku istnienie i rozmiary Wielkiego Głodu na Ukrainie, bardzo dobrego aktora w roli głównej, popisową pracę scenografów, kostiumologów i rekwizytorów, bardzo sprawną reżyserię i więcej niż dobre zdjęcia, a jednak... A jednak – co brzmi zaskakująco i niemal obrazoburczo – pozostawia widza nie do końca przejętego dramatem umierających z głodu ukraińskich chłopów. *Mr Jones* jest skrojony jak bardzo dobry dramat hollywoodzki, który ma przede wszystkim zainteresować zachodniego widza tematem, ale nim za mocno nie wstrząsnąć, bo tam nikt nie lubi filmów, które ściskają za gardło. A właśnie ten, jak mało który powinien każdym widzom wstrząsnąć totalnie. Jak kiedyś *Idź i patrz* Klimowa, który to film na stałe wszedł do historii kina światowego właśnie przez ładunek skrajnych momentami w swej brutalności obrazów. Stąd dość chłodne przyjęcie filmu Holland na berlińskim festiwalu, stąd stonowane recenzje i zainteresowanie publiczności. Złote Lwy w Gdyni mają swoją rangę, ale wyłącznie na polskim rynku filmowych, świat nie wstrzymał oddechu na wieść o triumfie reżyserki.

Jury tegorocznego festiwalu nie popełniło właściwie błędów (może poza niezauważeniem brawurowej gry Roberta Więckiewicza w *Ukrytej grze*), nie to, co ubiegłoroczne, które programowo postanowiło nie nagradzać absolutnych faworytów i oczywistych wygranych, bo jeżeli nie wyróżnia się Janusza Gajosa (*Kamerydener*) i Gabrieli Muskały (*Fuga*) za kreacje aktorskie, a Łukasza Żala (*Zimna wojna*) za zdjęcia, to znaczy, że się nie ma po prostu kompetencji do oceniania dzieła filmowego.

Dowodzone przez Macieja Wojtyzkę grono bez pudła wskazało najlepsze debiuty – reżyserski Bartosza Kruhlika za film *Supernova* i aktorski – Zofii Domalik za główną rolę w przejmującym filmie *Wszystko dla mojej matki* oraz doceniło muzykę autorstwa Leszka Możdżera do filmu *Ikar. Legenda Mietka Kosza*. Zafundowało też wszystkim niespodziankę, bo za taką uznać trzeba nagrodę dla Sebastiana Stankiewicza za najlepszą drugoplanową rolę męską w filmie *Pan T.* Sympatyczny aktor, kojarzony do tej pory głównie z produkcją serialową, krok po kroku udowadnia, że w szkole teatralnej nie wagarował, a na planie podpatruje najlepszych fachowców w zawodzie.

FPFF Gdynia 2019 to już historia i choć Gildia reżyserów sugerowała, że w razie nieuwzględnienia jej postulatów dotyczących formuły festiwalu, powoła do życia jego konkurenta, nie popełni większego błędu ten, kto zarezerwuje sobie tydzień we wrześniu 2020 roku na wizytę w filmowej Gdyni.

JANUSZ KOŁODZIEJ

AKCE LERATOR

II edycja

dla młodych przedsiębiorców
z sektora audiowizualnego

AKCE LERATOR 3.0

Interdyscyplinarna
platforma
wymiany wiedzy,
sieci kontaktów
i dobrych praktyk
w sektorze kreatywnym

Dofinansowano ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa Narodowego
z Funduszu Promocji Kultury.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



KRAJOWA IZBA PRODUCENTÓW
AUDIOWIZUALNYCH



IFA BERLIN



TRENDY KSZTAŁTUJĄCE ELEKTRONIKĘ UŻYTKOWĄ



Choć codziennie jakaś firma informuje o wprowadzeniu na rynek nowego produktu, to jednak zdecydowanie korzystniejsze od przeczytania o nim w internecie i obejrzenia zdjęcia, jest „dotknięcie” go.

Zdają sobie z tego sprawę producenci, którzy wynajmują stoiska na branżowych targach. Niestabnącego zainteresowania organizowanymi od 1924 r. targami elektroniki konsumpcyjnej IFA w Berlinie dowodzą kolejki do wejścia i tłumy zwiedzających hale wystawowe.

– Sukces IFA jest efektem ciągłych innowacji w naszych branżach i ich zdolności do reagowania na potrzeby konsumentów. Nadal jest najważniejszą na świecie platformą dla elektroniki użytkowej i sprzętu AGD. Wystawcy, goście branżowi, media i opinia publiczna zobaczą więcej innowacji i nowych produktów niż kiedykolwiek wcześniej – zapowiadał Hans-Joachim Kamp, przewodniczący Rady Nadzorczej gfu Consumer & Home Electronics GmbH, organizatora targów.

Nic dziwnego, że Messe Berlin postawiły w południowej części terenów wystawowych nowy obiekt, pokrywając większość z 75 mln euro (7 mln euro dał kraj związkowy Berlin) wydanych na budowę hub27 – największej hali na terenie berlińskich targów. Ma 10 000 m² powierzchni (przesuwane ściany umożliwiają stworzenia 10 osobnych pomieszczeń), uzupełnionych 5000 m² w 3-piętrowej części frontowej, z osobnym foyer i 20 salami konferencyjnymi oraz patio na dachu o powierzchni 200 m².

– hub27 jest kluczem do przyszłości Messe Berlin. Zapewnia przestrzeń, która jest pilnie potrzebna w Berlinie na duże kongresy i inne wydarzenia, które przyciągają tysiące uczestników. Jednocześnie daje nam alternatywne miejsce podczas nadchodzącej modernizacji istniejących części terenu – powiedział dr Christian Göke, dyrektor generalny Messe Berlin, podczas uroczystości oddania hub27 do użytku. Wspomniał również, że obiekt został dobrze przyjęty przez rynek: rezerwacja powierzchni dobiega końca – na 2020 r. zostało tylko kilka miejsc.

W halach pod Funkturm wystawiło się 1939 producentów i reprezentantów marek, którzy swoje wyroby pokazali na całkowicie wynajętej powierzchni 163 900 m² (w 2018 r. było 1814 firm, które zajęły 161 200 m²) w dwóch lokalizacjach: Berlin Exhibition Grounds i IFA Global Markets na STATION Berlin, największej w Europie wystawie dla branżowców, którą tradycyjnie zdominowały firmy z Państwa Środka, głównie z Shenzhen. – IFA Global Markets, której 20 000 m² powierzchni po raz kolejny zostało w pełni zarezerwowane, jest wiodącą platformą w Europie dla dostawców i mocno umocniła swoją pozycję jako największy program zaopatrzeniowy w Europie – uważa Dirk Kosłowski, dyrektor IFA.

ZMIENNY POPYT NA MAŁE I DUŻE

W I półroczu br. na świecie (bez USA) sprzedano elektroniczny sprzęt powszechnego wartości 450 mld euro, o 2% mniej w porównaniu z analogicznym okresem 2018 r. Niemniej niemiecki instytut badawczy GfK szacuje, że w całym roku będzie to 1,011 bln euro, czyli porównywalnie z 2018 r. Jednak wówczas wartość sprzedaży wzrosła o 3,6%, a w 2017 (w porównaniu z 2016 r.) – o 7,2%.

Przewiduje się, że o 2% spadnie sprzedaż telewizorów, które znajdą ok. 210 mln nabywców gotowych wydać na nie 87,8 mld euro. Największym popytem, podobnie jak rok temu, cieszą się telewizory z ekranami o przekątnych 50-59", a najmniejszym 70+, choć 3-krotnie większym niż rok temu. Przypomnę, że w 2018 r. popyt na telewizory napędzał Mundial w Rosji więc niewykluczone, że w 2020 r. taką samą rolę odegrają Igrzyska Olimpijskie w Tokio. Liczą na to producenci, którzy pokazali wiele nowości.

Przed laty ścigali się wielkością przekątnej ekranów swoich telewizorów HD. Wyścig trwa, ale w innej kategorii: po 4K przyszła kolej na 8K, choć moim zdaniem zainteresowanie nimi będzie takie jak telewizorami 3D czy z zakrzywionym ekranem. I tak tuż przed targami Sharp reklamował swój telewizor 8K z największym na świecie ekranem LCD o przekątnej 120", ale... podobny ekran pokazał też Metz. Uwagę zwracała najmniejsza na świecie kamera 8K dla youtuberów z sensorem 33 MP oraz mobilne, humanoidalne robociki Sharp RoBoHon (mówi, chodzi i tańczy).

Telewizory o rozdzielczości 8K, ale z mniejszymi ekranami (75", 85" i 98"), wystawiły m.in.: Panasonic, Hisense, Toshiba, chińska Konka, TCL, Sony i Samsung. Na stoisku pierwszej firmy były też prototypy telewizorów 4K: 55" „MegaCon” (Mega Contrast) z dwoma panelami LCD, które gwarantują skalę czerni dorównującą telewizorom OLED i z niespotykanym wśród innych paneli LCD współczynnikiem kontrastu 1 000 000:1 oraz koncepcyjny Transparent OLED: wyglądający jak tafła szkła przezroczysty panel umieszczony jest w drewnianej ramie i dopiero po włączeniu urządzenia szyba okazuje się 55" ekranem OLED. W 2020 r. wybrane modele telewizorów będą obsługiwać Tryb Reżysera (Filmmaker





Mode), zapewniający jakość obrazu zgodną z intencjami reżysera.

Niemal każdy telewizor był smart. Zwróciłem uwagę na wyświetlaną na ekranach wielu z nich ikonę Rakuten TV pozwalającą na bezpośrednie połączenie z dostępnym również w Polsce internetowym serwisem VOD japońskiej firmy z filmami i serialami. Czas pokaże, czy będzie konkurencją dla Netflixa! Przy okazji: firma AVM wystawiła router Fritz!Box, który można podłączyć do światłowodu, choć potrzebna jest zgoda operatora. Natomiast w I kw. 2020 r. na rynku pojawi się router 5G/LTE z opcjami: dwuzakresowy bezprzewodowy LAN, Smart Home i gigabit LAN.

Najwięcej na świecie smartfonów sprzedaje Samsung. W Berlinie pokazał Galaxy Fold ze składanym ekranem, z którym na wiosnę zaczęły się problemy. Na niektórych rynkach będzie oferowany z obsługą sieci 5G. Najnowszego smartfona pokazało też Sony. Xperię 5 z ekranem 21:9 można połączyć bezprzewodowo z... konsolą DualShock 4 i grać na nim np. w Fortnite. Jednak popyt na smartfony spada – najbardziej w Europie. Na świecie znajdują 1,38 mld nabywców, którzy wydadzą nań 435 mld euro.

Dynamicznie natomiast wzrasta sprzedaż słuchawek, zwłaszcza bezprzewodowych i smart głośników (w tym roku znajdą 81,3 mln nabywców – wzrost o 53%), bo – zdaniem JBL - milenialsi słuchają o 75% więcej muzyki niż ich rodzice. Firma chwali się sprzedażą 100 mln przenośnych głośników. Wielu wystawców deklaruje dbanie o środowisko naturalne przez używanie do produkcji wystawianych produktów materiału z recyklingu. Przykładem wodoodporny, bezprzewodowy głośnik JBL Flip 5 o mocy 20 W i przenoszący

pasma 65 Hz – 20 kHz, wykonany w 90% z odzyskanego plastiku. Duńska Jabra pokazała douszne Elite 75t. Jako jedna z pierwszych na świecie korzysta z nowego układu Bluetooth o niskiej mocy, pozwalającej zmniejszyć rozmiar baterii i jednocześnie wydłużając jej żywotność do 28 godz.

Sprzedaż małego AGD osiągnęła w I półroczu br. wartość 90 mld euro (o 9,4% więcej niż w I półroczu ub.r.) – największy wzrost odnotowano w segmencie odkurzaczy i tradycyjnych ekspresów do kawy, zwłaszcza we Francji, Hiszpanii, Niemczech, Czechach i... Polsce, a dużego – 182 mld euro (+2,2%). Uwagę zwracała lodówka Samsunga z wbudowanymi kamerami, wyświetlającymi jej zawartość na ekranie smartfona. Natomiast o 1,5% spadła wartość sprzedaży sprzętu komputerowego (23,2 mld euro), ale... aż o 14% wzrosła wartość hardware'u: głównie akcesoriów do gier komputerowych – konsol, a także monitorów i notebooków. Lenovo, którego laptop Yoga zajął w II kwartale br. I miejsce w sprzedaży komputerów, ogłosił, że w ramach innowacyjnego programu Project Athena rozpoczął współpracę z firmą Intel. Efektem będą laptopy ze sztuczną inteligencją, w tym z asystentem Amazon Alexa.

Sprzęt powszechnego użytku jest pojęciem dość obszernym. Philips, który na stoisku epatował telewizorami z podświetleniem Ambilight 4, deklaruje, że zamierza być światowym liderem w dziedzinie technologii „zdrowia” i do 2030 r. podnieść komfort życia 3 mld ludzi. Pokazał m.in. SmartSleep Snoring Relief Band, czyli pasek, który zawiązujemy na podżamę i kiedy podczas snu zaczniemy chrapać, to zaczyna wibrować, zmuszając nas do zmiany pozycji. Skuteczność? 86% osób mniej chrapie! A brytyjska firma Crescendo



wystawiła „inteligentnego” wibratora sterowanego aplikacją MysteryVibe!

Moją uwagę, co nie było łatwe, zwrócił PowerWatch – pierwszy na świecie smartwatch bez baterii, bo zasilany ciepłem naszego ciała. Wodoodporny do 200 m monitoruje pracę serca i snu oraz naszą aktywność. Ale wszystkich nowości nie można przedstawić. Na pewno niektóre z nich przedstawię w *Do firmy, do domu*.

„POLSKIE” FIRMY POD FUNKTURM

W tym roku do Berlina przyjechało ich 30, z czego 6 wystawiało się na IFA Global Markets. Zresztą wiele z nich nie po raz pierwszy. Stoiska nie były duże, ale oferta interesująca. To m.in. ERT Group – największy oficjalny licencjodawca branży GSM w Europie, którego wiele produktów, jak etui do telefonów i akcesoria GSM (ładowarki, powerbanki), wyjeżdża z fabryki w Krakowie. Maxcom tradycyjnie pokazał m.in. smartfony dla dzieci i seniorów. Wilk Elektronik, dostawca modułów pamięci komputerowych RAM, wystawiał się pod marką Goodram, której produkty są dostępne w Europie, Azji i Afryce, a wartość eksportu przekracza 60% obrotów. Zaprezentował m.in. montowany w fabryce w Łaziskach Górnych bardzo szybki, stworzony we współpracy z firmą AMD, dysk SSD PCie o pojemnościach do 2 TB. Na stoisku Adlera były potrzebne w domu wyroby sygnowane markami Adler, Camry i Mesko. W ofercie ma 800 wyrobów, a co roku wprowadzane jest co najmniej 50 nowych, które można kupić w 32 krajach europejskich. Po 4 latach starań, bo wcześniejsze lokalizacje jej nie odpowiadały, do Berlina dojechała firma MPM z Milanówka, producent sprzętu AGD i do pielęgnacji ciała.

Interesujący jest Vasco Translator krakowskiej firmy Vasco Electronics, mający 70% udział w unijnym rynku

i 20% w amerykańskim. – Z produkowanych od 7 lat elektronicznych tłumaczy korzystają policjanci, służby ratownicze, urzędnicy, wojsko, a także uczelnie i szpitale. Dwa lata temu opracowaliśmy dedykowany model dla polskiej służby więziennej. Umożliwiają porozumiewanie się w ponad 50 językach. Mają znacznie lepszą wymowę niż wyroby konkurencji, a dołączona karta SIM do połączenia z internetem może być bezpłatnie używana na całym świecie. Bardziej zaawansowane translatory mogą tłumaczyć np. przemówienia nagrywane bezprzewodowym mikrofonem, które później możemy wydrukować, edytować i przetłumaczyć na wybrany język. Jakość tłumaczeń jest na poziomie 85-96%, a więc wyższym niż tłumacza Google’a, który nie działa w Chinach, a nasze – tak! – mówi Maciej Góralski, prezes Zarządu Vasco Electronics. Wersja Premium 5 pozwala na rozmowę do 100 osób.

Podobne urządzenie wystawił Platinet, też z Krakowa – tłumaczy z/na 126 języków. Firma sprzedaje też akcesoria komputerowe (m.in. pendrive’y, powerbanki, głośniki Bluetooth i pamięci USB). Dodam, że Pocketalk japońskiej firmy SourceNext, tłumaczy na 74 języków, w tym polski.

Po raz pierwszy na targi IFA przyjechała istniejąca ponad 10 lat wrocławska firma Glovii. – Wystawialiśmy się na targach outdoorowych ISPO w Monachium, ale uznaliśmy, że organizowane tuż przed okresem zimowym i świątecznym targi IFA są lepszym miejscem do znalezienia odbiorców naszych produktów: odzieży, w której wbudowane włókno węglowe po podłączeniu do baterii ogrzewa nasze ciało. To produkowane na Dalekim Wschodzie wkładki do butów, skarpetki, bielizna, kurtki, kamizelki, paski, czapki, szaliki, maty. Pomysł na



taki asortyment, który w ok. 90% jest eksportowany na cały świat, wynika z potrzeb – mówi Elżbieta Sadaj-Mańkowska.

Ponieważ dla każdej firmy eksport ma istotne znaczenie, nie dziwi umieszczone na ścianie jednego stoiska hasło, które chyba zaakceptują również właściciele pozostałych: Polski produkt – europejska jakość – światowa marka.

Zaskoczyło mnie przypisanie Polsce tajwańskiej korporacji Mitac, do której należy marka Mio, znana z nawigacji samochodowej i wideorejestratorów samochodowych. Pokazała m.in. zaawansowane rowery treningowe z funkcją nawigacji oraz pierwszy na rynku polskim wideorejestrator motocyklowy. A także Blaupunkta, reprezentowanego przez Blaupunkt Competence Center 2N-Everpol Sp. z o.o. – *W danym regionie za każdą kategorię produktową odpowiada dana firma. W naszej gestii jest małe AGD, audio i mobility, dystrybuowane przez nas w Polsce, Europie Środkowo-Wschodniej, a niektóre i w Niemczech, które pokazujemy na tym stoisku, natomiast na drugim – duże AGD – tłumaczy Jacek Iwaniuk, główny menadżer. – Wśród wielu nowości, które do sprzedaży trafią przed świętami Bożego Narodzenia, jest np. elektryczny roller, czyli hulajnoga z siedzeniem i wymienną baterią, co zwiększa jej zasięg. Wciąż sprzedajemy samochodowe radioodtwarzacze. Ofertę Blaupunkta uzupełniają tańsze produkty sprzedawane przez niego pod logo Prime³.*

Jak również Sharp Consumer Electronics, z siedzibą w Ostaszewie k. Torunia, gdzie produkuje telewizory również dla innych marek, m.in. Blaupunkta. Na stoisku wystawił sprzęt RTV, a w innej hali było stoisko brytyjskiego Sharp Home Appliances ze sprzętem AGD.

Odwrotnie postąpiła niemiecka HAMA, którą do zeszłego roku reprezentowała na niezbyt dużym stoisku polska filia. W tym roku centrala z Monheim wynajęła praktycznie całą halę! Nowością są słuchawki Bluetooth z zintegrowanym mikrofonem i kontrolą głosu, które po podłączeniu do smartfona z dostępem do Internetu pozwalają na bezpośrednie komunikowanie się za pomocą poleceń głosowych z Siri lub Asystentem Google.

DEBATY, KONKURSY I ROZRYWKĄ

Przez dwa dni przed otwarciem targów dla publiczności organizowane są konferencje prasowe. Ale nie



tylko, bo np. na wieczorne spotkanie zaprosiły niemieckie stowarzyszenia VDE (odpowiednik Stowarzyszenia Elektryków Polskich), ZVEH i ZVEI, które na stoisku przedstawiły „House of Smart Living”, czyli sprzęt domowy cyfrowego świata. Z kolei ShowStoppers, amerykański twórca prasowych eventów, m.in. na targach CE Week i NAB, po raz 12. zaprosił ponad 800 dziennikarzy, by poznali ofertę blisko 100 firm, z których wiele nie wystawiało się na targach.

Tradycją targów są IFA Keynotes: prelekcje przedstawicieli firm, których produkty wpływają na nasze życie. W tym roku swoimi refleksjami podzielili się prezesi i dyrektorzy Huawei, Qualcomm (amerykańska firma informatyczna), Roku (amerykański twórca platform streamingowych) i Arçelik (turecki producent sprzętu AGD).

Wiecej prelegentów wystąpiło na IFA NEXT, którego globalnym partnerem była Japonia. Kluczowymi trendami były sztuczna inteligencja, robotyka, inteligentne domy i 5G. W pawilonie, pod hasłem „Interfejs z rozumą i wrażliwością”, startupy, firmy technologiczne i instytucje badawcze z całego świata, pokazały nowe połączenia człowiek-maszyna, umożliwiające wszystkim korzystanie z nowych technologii w szybko rozwijającej się gospodarce cyfrowej. – *Mamy nadzieję, że japoński interfejs z uwagą i wrażliwością zainspirował odwiedzających IFA do kontynuowania innowacji w przyszłości. Jako pierwszy kraj partnerski IFA czekamy na kontakt z Tobą. Śledź nas jak Ninja!* – powiedział Keita Nishiyama, dyrektor generalny ds. handlu i polityki informacyjnej japońskiego Ministerstwa Gospodarki, Handlu i Przemysłu.

Targi IFA są też odpowiednim miejscem do wręczenia nagród. Odebrali je laureaci EISA Awards (pisaliśmy o nich w poprzednim numerze), UX Design Awards, o którą ubiegało się 51 projektów z ponad 20 krajów (złotem uhonorowano mimic niemieckiej firmy Intuity Media Lab) oraz IFA Product Technical Innovation Award – Złotą Nagrodę zdobyła technologia wyświetlania BD Cell chińskiej firmy BOE. Wyświetlacze zbudowane są z dwóch warstw czarno-białych i kolorowych komórek, technologia podziału pikseli i technologia przyciemniania na poziomie mikronów, pozwala na uzyskanie bardzo wysokich współczynników kontrastu aż do milionów.



Wśród tłumów zwiedzających (w sumie 245 000 osób) uwagę zwracały szkolne wycieczki oraz rodziny, także z małymi dziećmi, które z nosidełek obserwowały otoczenie. Dla starszych atrakcją była możliwość np. zagrania w jakąś grę czy przejażdżka gokartem. A dla jeszcze starszych wzięcie udziału w konkursie bądź przysłuchiwanie się dyskusjom organizowanych przez niemieckie stacje telewizyjne: ARD, rbb i ntv. Oczywiście był Dave Graveline, od wielu lat przyjeżdżający z USA, by ze specjalnego studia nadawać na żywo, emitowany od ponad 20 lat swój 3-godzinny program *Into Tomorrow*. Dodam, że wśród obecnych na targach kilkunastu nadawców nie było polskiego.

Wieczorem w Sommergarten, w „cieniu” Funkturm, odbywały się koncerty. Pierwszego dnia wystąpili raperzy Rin, Mero, JUJU i Yung Hurn, w sobotę „Pionierzy lat 80.” (m.in. Marc Almond, Steve Norman & Ross William Wild ze Spandau Ballet, Cutting Crew, Wet Wet Wet, Howard Jones, Paul Young i Limahl), a w niedzielę ZAZ, francuska pop-star, która zaśpiewała utwory z najnowszego albumu *Effet mirior* oraz swoje przeboje *Je veux* i *Eblouie par la nuit*.

À propos Funkturm, to ta wieża radiowa o wysokości 147 m (na 126 m jest taras widokowy) została otwarta 3 września 1926 r., na 3. edycję „Grosse Deutsche Funkausstellung” (poprzedniczkę IFA), choć już rok wcześniej zaczęto z niej nadawanie. Ale za początek radia w Niemczech uznaje się uruchomienie w 1920 r. Königs Wusterhausen – „kolebki niemieckiej transmisji”. Przed nami więc zaplanowane na cały rok, obchody 100-lecia niemieckiej radiofonii.

Organizatorzy zgodnie podkreślali, że IFA odbywa się we właściwym czasie, dając mocny impuls rynkowi, generując zamówienia wartości 4,7 mld euro.

– *To, co widzisz tutaj w Berlinie, to najnowocześniejsza technologia, gotowa dla konsumentów przed najważniejszym sezonem zakupowym: od Czarnego Piątku i Dnia Singla po Cybernetyczny Poniedziałek i Boże Narodzenie* – podkreślał dr Christian Göke, dyrektor generalny Messe Berlin.

Tuż po targach IFA (kolejna edycja odbędzie się w dniach 4-9 września 2020 r.) odbyło się SHIFT Automotive, poświęcone przyszłości mobilności.

TEKST I ZDJEŃCIA: JERZY BOJANOWICZ



NOWOŚĆ MADE IN SES

Najnowsze rozwiązanie SES zostało po raz pierwszy zaprezentowane na targach IBC2019 w Amsterdamie i umożliwia synchronizację transmisji over-the-top (OTT) i satelitarnej.

Rozwiązanie polega na dostarczeniu sygnału IP do platform OTT z szybkością łącza satelitarne-go, by zapewnić jak najlepsze wrażenia z oglądania transmisji na żywo. Nowe rozwiązanie nosi nazwę Satellite and OTT in sync (synchronizacja transmisji satelitarnej i OTT).

Wyzwaniem stojącym przed SES było uniknięcie nawet kilkusekundowego opóźnienia w transmisji przekazu na żywo oglądanego na różnych ekranach, które może zepsuć to doświadczenie. Unikatowe rozwiązanie SES gwarantuje nadawcom, że ich klienci będą mogli w pełni cieszyć się niezapomnianymi wrażeniami podczas śledzenia swoich ulubionych wydarzeń.

Opracowane przez SES rozwiązanie Satellite and OTT in sync przejmując sygnał źródłowy kierowany do satelity i dystrybuując go poprzez IP równolegle z przekazem satelitarnym. Dzięki zastosowaniu kodowania o niskich opóźnieniach i dodatkowych rozwiązań wprowadzanych do strumienia IP u źródła możliwe jest dostarczanie treści do platform OTT synchronicznie z sygnałem satelitarnym. Technika ta eliminuje kilkusekundowe opóźnienia pomiędzy tradycyjnym przekazem telewizyjnym a innymi rozwiązaniami OTT o niskich opóźnieniach lub tradycyjnymi transmisjami OTT.

– W dzisiejszych czasach nadawcy dążą do rozwijania swojej oferty, zapewniając odbiorcom możliwie

najlepsze doświadczenia podczas śledzenia transmisji na żywo. Ma to szczególnie istotne znaczenie w przypadku sportów premium. Gdy kibic ogląda ważny mecz na platformie OTT i słyszy okrzyki tłumu dobiegające z baru po drugiej stronie ulicy, z pewnością odczuwa spore rozczarowanie – mówi Ferdinand Kayser, CEO SES Video. – SES, jako dystrybutor hybrydowych treści wideo, może przetwarzać kontentu źródła zarówno na potrzeby transmisji satelitarnej, jak i OTT, pomagając nadawcom zapewnić odbiorcom unikatowe, spójne i satysfakcjonujące wrażenia.

SES jest liderem branży z globalnym zasięgiem obejmującym ponad 355 milionów gospodarstw domowych posiadających odbiornik telewizyjny (co odpowiada 1 miliardowi osób). Spółka transmituje ponad 8,2 tys. kanałów drogą satelitarną. Aktualnie, po niedawnej integracji spółki zależnej MX1 z SES Video, SES zarządza ponad 525 kanałami i zapewnia ponad 8,4 tys. godzin strumieniowej transmisji wideo drogą elektroniczną, w tym ponad 620 godzin transmitowanych na żywo wydarzeń i imprez sportowych premium dziennie. Wprowadzenie na rynek ujednoliconego rozwiązania w zakresie infrastruktury wideo i usług oznacza, że SES przyspieszy wdrożenie hybrydowych linearnych i nielinearnych usług oraz rozwiązań o zasięgu globalnym. (mm)

46



MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA I WYSTAWA PIKE 2019

46th International Conference and Exhibition PIKE

Hotel Warszawianka, Jachranka, 7-9 października 2019 r.

30-LECIE TELEWIZJI KABLOWEJ W POLSCE
30 YEARS OF THE CABLE TELEVISION IN POLAND

PATRONAT HONOROWY/HONORARY PATRONAGE

KRRiT



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



MINISTERSTWO
PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
I TECHNOLOGII

UKE



PARTNERZY STRATEGICZNI/STRATEGIC PARTNERS

Discovery



PARTNERZY/PARTNERS

A+E
NETWORKS



NASK

NETIA



VIACOM
INTERNATIONAL
MEDIA NETWORKS



WSPÓŁPRACA/COOPERATION

PATRONAT MEDIALNY/MEDIA PATRONAGE



konferencjepike.pl



PHILIPS OLED

Marki Philips TV oraz Bowers & Wilkins łączą siły i po raz kolejny prezentują telewizory, które wyznaczają nowe granice. OLED+984 oraz OLED+934 to flagowe modele, które miały swoją premierę podczas niedawno zakończonych targów IFA. Za wyjątkową jakość obrazu odpowiadają procesor Philips P5 trzeciej generacji oraz najnowsze panele OLED, zaś dźwięk na audiofilskim poziomie zapewnia system audio od Bowers & Wilkins.

PERFEKCYJNY DŹWIĘK NA JESZCZE WYŻSZYM POZIOMIE

Podczas projektowania modeli OLED+934 i OLED+984 inżynierowie Philips oraz Bowers & Wilkins ściśle współpracowali od początku konceptu, dzięki czemu możliwe było stworzenie systemu audio zupełnie nowej jakości. W przeciwieństwie do OLED+903 nowe telewizory mają zamontowany oddzielny wielomembranowy głośnik w zoptymalizowanych akustycznie sztywnych obudowach zewnętrznych. Takie rozwiązanie jest przykładem zastosowania opatentowanych technologii Bowers & Wilkins. Oba modele oferują obsługę formatu Dolby Atmos, a dodatkowo OLED+934 to pierwszy telewizor marki Philips z elementami systemu Dolby Atmos zamontowanymi na górnej części obudowy głośnika.

OLED+984 – NOWA KLASA TELEWIZORÓW

OLED+984 będzie dostępny na rynku od września 2019 r. w rozmiarze 65". Model oferuje audiofilską jakość dźwięku i posiada najbardziej zaawansowany system audio, jaki kiedykolwiek zainstalowano w telewizorach. Znajduje się on poniżej ekranu, co pozwala na zastosowanie mocniejszego i większego głośnika.

W efekcie takiej konstrukcji uzyskano bardziej przestranny dźwięk, który dokładnie odwzorowuje dialogi postaci znajdujących się na środku ekranu, jednocześnie zapewniając niski poziom zniekształceń i doskonale wypełniając pomieszczenie.

System zawiera wiele charakterystycznych rozwiązań marki Bowers & Wilkins stosowanych w światowej klasie głośnikach, w tym m.in. centralny zewnętrzny głośnik wysokotonowy. Sposób montażu systemu audio pozwolił na rozdzielanie głośnika wysokotonowego od większych przetworników, co zapewnia odwzorowanie dźwięków wysokiej częstotliwości bez efektu rozmycia związanego z dyfrakcją w obudowie, co ma często miejsce w przypadku montażu głośników wysokotonowych w większych obudowach.

Wewnątrz głównej kolumny znajdują się trzy oddzielne komory dedykowane dla lewego, środkowego i prawego głośnika. Każdy z nich posiada przetwornik średnich i niskich tonów w rozmiarze 100 mm.

Głośniki wysokotonowe zostały umieszczone po lewej i prawej stronie w oddzielnych komorach głośnika, aby zapewnić czystość i wyrazistość dźwięku. Środkowy głośnik wysokotonowy jest przykładem autorskiej konstrukcji Bowers & Wilkins Tweeter-on-Top, która zapewnia wierne odwzorowanie dźwięków.

Zewnętrzny subwoofer spełni oczekiwania miłośników niskich tonów oraz poradzi sobie z odtwarzaniem basów w dużych pomieszczeniach.

Oprócz wyjątkowych zalet akustycznych OLED+984 oferuje dekodowanie i przetwarzanie formatu Dolby Atmos najnowszej generacji dla przestrzennego dźwięku, co w połączeniu z czterostronnym systemem Ambilight zapewnia podczas seansu wrażenia na najwyższym poziomie.

OLED+934 – JESZCZE LEPSZA JAKOŚĆ DŹWIĘKU DZIĘKI DOLBY ATMOS

Model OLED+934, który będzie dostępny na rynku od początku września 2019 r. w rozmiarach 55" i 65", posiada oddzielny głośnik łączący się z minimalistycznym metalowym ramieniem, tworząc razem podstawę telewizora. Podobnie jak w przypadku OLED+984 istnieje opcja montażu obu elementów na ścianie.

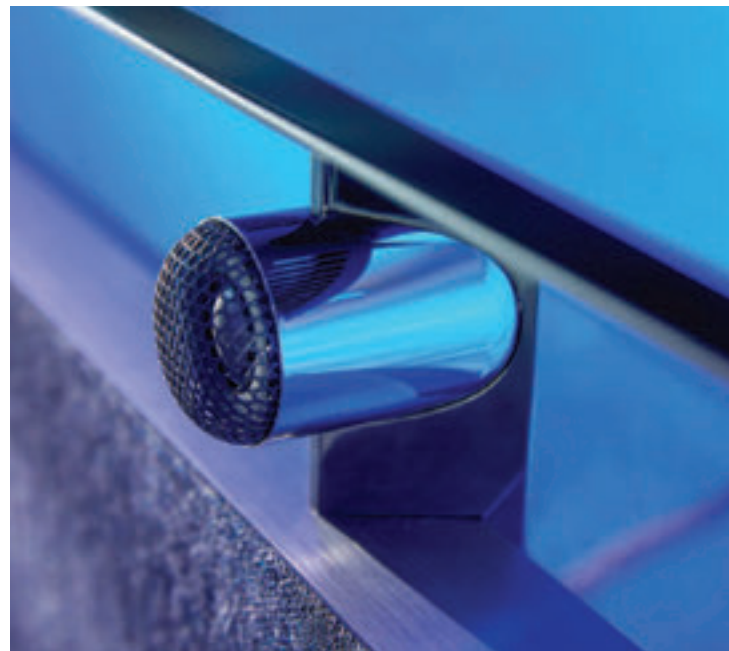
Obudowa głośnika została wykonana z grubościennego tworzywa ABS wzmocnionego włóknem szklanym i pokryta jest tkaniną firmy Kvadrat. Aby uniknąć niepożądanego rezonansu, konstrukcję usztywniono wewnętrznymi żeberkami, co pozwoliło dodatkowo na zamontowanie mocniejszego głośnika i uzyskanie w ten sposób dwukrotnie większych możliwości systemu audio niż w OLED+903.

Obok czterech 30-milimetrowych głośników średniotonowych, dwóch oddzielnych tytanowych głośników wysokotonowych 19 mm oraz centralnie zamontowanego 80-milimetrowego subwoofera z portem Flowport, model OLED+934 – jako pierwszy telewizor marki Philips zgodny ze specyfikacją 2.1.2 Dolby Atmos – posiada również dwa 50-milimetrowe skierowane ku

górze głośniki Dolby Atmos. Zapewnia to dodatkową skalę dźwięku oraz głębię podczas seansów filmowych, grania w gry, czy oglądania transmisji sportowych.

OLED+934 automatycznie rozpoznaje i dekoduje treści Dolby Atmos, a w przypadku odtwarzania materiałów bez tego formatu telewizor pozwala na upmixing materiałów do jakości Dolby w ramach trybu filmowego dostępnego w ustawieniach.

Trójstronna technologia Philips Ambilight doskonale współgra z nowoczesnym systemem audio, tworząc idealne połączenie zapewniające jeszcze lepsze wrażenia podczas oglądania filmów i grania w gry. (awy)



KALENDARIUM

7-9.10	JACHRANKA, 46. Konferencja PIKE
11-20.10	WARSZAWA, 35. MFF
12-13.10	CANNES, MIP JUNIOR
14-17.10	CANNES, MIP COM
16-27.10	CHICAGO, 55. International Film Festival
17-29.10	LIZBONA, Doclisboa Int. Short Film Festival
24-29.10	JHLAVA, 23. Int. Documentary Film Festival

POLSAT TESTUJE HBBTV

Cyfrowy Polsat i Telewizja Polsat przeprowadzą testy możliwości usług technologii hybrydowych w ramach telewizji naziemnej. Zostaną również przeprowadzone testy techniczne mające na celu zwiększenie zasięgu MUX4.

W ramach testów kanał Polsat News będzie nadawany w naziemnej telewizji cyfrowej w czterech nowych lokalizacjach – w Warszawie, Katowicach, Poznaniu oraz Trójmieście. Dodatkowo, w ramach testu, kanał Polsat News zostanie odkodowany na MUX4, gdzie również będą prowadzone testy HbbTV. Możliwości technologii hybrydowych będą także sprawdzane na kanałach Telewizji Polsat nadawanych na MUX2.

Cyfrowy Polsat podejmuje działania w celu zwiększenia zasięgu nadawania i dotarcia do widzów kanałów nadawanych na MUX4. Obecnie MUX4 dociera do około 33% populacji Polski. Cyfrowy Polsat wystąpił w związku z tym do Urzędu Komunikacji Elektronicznej o zgodę na czasowe przeprowadzenie emisji eksperymentalnej w czterech nowych lokalizacjach na częstotliwości z wykorzystaniem sygnału programów Polsat News, Polsat Sport, Polsat Sport Extra, Polsat Film, Polsat Cafe, Polsat Play, celem rozpoznania możliwości wdrożenia zaawansowanych usług dla klientów końcowych technologii hybrydowych, łączących linearny przekaz sygnałów telewizji naziemnej emitowanych w technologii DVB-T/DVB-T2 i przekaz internetowy w technologii HbbTV, w tym nowych kodeków wideo.

W ramach testów, w naziemnej telewizji cyfrowej w Warszawie, Katowicach, Poznaniu oraz Trójmieście zostanie włączona emisja kanału Polsat News w technologii DVB-T oraz w dalszym etapie testów, w technologii drugiej generacji NTC – DVB-T2. Zostaną przeprowadzone testy aplikacji i usług hybrydowych oraz oszacowana wielkość populacji, do której dociera sygnał oraz która ma możliwość odbioru takiego sygnału. Testy pozwolą na późniejsze docelowe poszerzenie zasięgu kanałów nadawanych w ramach MUX4 oraz zastosowanie optymalnych rozwiązań.

Ponadto nowe rozwiązania hybrydowe będą sprawdzane podczas emisji kanałów Telewizji Polsat nadawanych w ramach MUX2 i MUX4. W celu umożliwienia przetestowania nowych usług jak najszerszej grupie widzów, kanał Polsat News nadawany w ramach MUX4 zostanie odkodowany i udostępniony jako otwarty.

W najbliższym czasie będą więc testowane możliwości usług HbbTV na kanałach Telewizji Polsat nadawanych w ramach MUX2, MUX4 oraz w czterech nowych lokalizacjach testowych. Testy rozpoczą się 20 września 2019 roku. ■

ODEJŚCIA/POWROTY/AWANSE

► Radosław Sławiński został Dyrektorem Kanałów Tematycznych Telewizji Polsat. Sławiński jest związany z tą firmą od 2005 roku, w której przez kilka lat zajmował się produkcją programów. W 2011 roku został dyrektorem kanału Polsat Play, a w 2017 roku dyrektorem kanału Polsat Doku. ■



LAUREACI 12. NAGRÓD PISF

17 września 2019 roku po raz dwunasty odbyła się gala wręczenia Nagród PISF – jedynych polskich nagród za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina. Uroczystość miała miejsce podczas 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Oto lista laureatów 12. Nagród PISF:

Kino: Kino Fenomen w Kielcach

Wydarzenie filmowe: 26. Międzynarodowy Festiwal Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Eneka-CAMERIMAGE

Promocja polskiego kina za granicą: Opus Film za promocję filmu *Zimna wojna* na 72. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes

Krytyka filmowa: Łukasz Maciejewski

Książka o tematyce filmowej: *Polska szkoła filmowa* autorstwa Marka Hendrykowskiego oraz *Spółeczny wymiar tworzenia filmu w Polsce* autorstwa Tomasza Kożuchowskiego, Iwony Morozow i Romana Sawki

Edukacja filmowa: Akcelerator dla młodych przedsiębiorców z sektora audiowizualnego (KIPA)

Dystrybucja polskiego filmu: Against Gravity za krajową dystrybucję filmu *Księżę i dybuk*

Dyskusyjny Klub Filmowy: Dyskusyjny Klub Filmowy „Kinochłon” w Augustowie

Plakat filmowy: *Księżę i dybuk*, Anja Pölk. ■

NAGRODY EMMY ROZDANE

Podczas 71. gali rozdania nagród Emmy® HBO otrzymało 34 statuetki, w tym 9 nagród Primetime Emmy®, stając się tym samym najbardziej nagrodzoną stacją telewizyjną w tegorocznej edycji.

Wśród produkcji HBO nagrodzonych w tym roku nagrodą Emmy® znalazły się:

- ▶ **Gra o tron (Game of Thrones)** – 12 statuetek, w tym m.in. za: najlepszy serial obyczajowy, dla najlepszego aktora drugoplanowego w serialu obyczajowym (Peter Dinklage), najlepszy casting w serialu obyczajowym, najlepsze kostiumy (fantasy/sci-fi), najlepszą muzykę w serialu (oryginalna ścieżka dźwiękowa), najlepsze efekty specjalne czy najlepszy montaż dźwięku w serialu komediowym lub obyczajowym, najlepszy montaż w serialu obyczajowym;
- ▶ **Czarnobyl (Chernobyl)** – 10 statuetek, w tym w takich kategoriach jak: najlepszy miniserial, najlepsza reżyseria miniserialu lub filmu (Johan Renck), najlepszy scenariusz miniserialu lub filmu (Craig Mazin), najlepsze zdjęcia w miniserialu lub filmie, najlepsza muzyka w miniserialu, filmie lub programie specjalnym, najlepszy montaż dźwięku w miniserialu, filmie lub programie specjalnym, najlepszy montaż w miniserialu lub filmie telewizyjnym;
- ▶ **Przegląd tygodnia: Wieczór z Johnem Oliverem (Last Week Tonight with John Oliver)** – 4 statuetki, w tym w takich kategoriach jak: najlepszy program rozrywkowy – talk show, najlepszy scenariusz programu rozrywkowego, najlepszy montaż w programie rozrywkowym;



Czarnobyl

- ▶ **Barry** – 3 nagrody, w tym w takich kategoriach, jak: najlepszy aktor pierwszoplanowy w serialu komediowym (Bill Hader), najlepszy montaż dźwięku w serialu obyczajowym, komediowym (półgodzinny) albo w programie animowanym;
- ▶ **Sukcesja (Succession)** – 2 statuetki w takich kategoriach, jak: najlepszy scenariusz serialu obyczajowego (Jesse Armstrong) oraz najlepsza oryginalna muzyka w czołówce;
- ▶ **Leaving Neverland** – 1 statuetka dla najlepszego filmu dokumentalnego lub opartego na faktach programu specjalnego.

Niemal wszystkie nagrodzone produkcje HBO dostępne są w serwisie HBO GO.

Wśród produkcji wyróżnionych w tym roku statuetką Emmy® znalazły się także inne serie, które dostępne są dla polskiego widza w HBO GO, takie jak: *Obsesja Eve (Killing Eve)*, *Ucieczka z Dannemory (Escape at Dannemora)*, *Opowieść podręcznej (The Handmaid's Tale)*, *Skandal w angielskim stylu (A Very English Scandal)* oraz *The Act*. □

ZAGRANICZNA EKSPANSJA TVN DISCOVERY POLSKA



CANAL+ w swojej prawie dwudziestoletniej historii obecności na polskim rynku koprodukuje ponad sto sześćdziesiąt produkcji, wnosząc istotny wkład w rozwój polskiego kina. Cieszymy się, że koprodukowane przez nas dzieła filmowe po raz kolejny zostały docenione przez widzów i jury. Będziemy nadal z dumą wspierać rodzimy rynek filmowy

– mówi Edyta Sadowska, prezes zarządu i dyrektor generalny Platformy CANAL+.

Ikar. *Legenda Mietka Kosza* to na 44. FPFF aż 6 nagród. Na Festiwalu triumfował Dawid Ogrodnik, zdobywając nagrodę za spektakularną główną rolę męską – niewidomego muzyka, Mietka Kosza. Statuetki za zdjęcia, muzykę, charakteryzację

i kostiumy pokazują, jak spójny filmowy świat udało się wykreować twórcom filmu. Docenili go także widzowie pokazu – produkcja zdobyła "Złotego Klakiera", czyli nagrodę dla najdłużej oklaskiwanego filmu.

Publiczność wybrała *Boże Ciało* Janka Komasy, jednak film został nagrodzony nie tylko przez nią – wyróżniono go za reżyserię, scenariusz, a Eliza Rycembel została najlepszą aktorką drugoplanową. Obrazowi Komasy przyznano także specjalną nagrodę dziennikarzy.

Stacja CANAL+ dba o promocję i wspieranie młodych niezależnych reżyserów i ich filmów, tym większa radość z nagrody dla Bartosza Kruklika za niezwykłą debiutancką *Supernową*.

Łukasz Kośmicki odebrał nagrodę specjalną za *Ukrytą grę*, ostatni film wyprodukowany przez Piotra Woźniaka-Staraka. □

NOWY WŁAŚCICIEL NTL RADOMSKO

11 września br. 95% udziałów w NTL Radomsko Sp. z o.o. z grupy TVN Discovery Polska zostało sprzedanych spółce Michał Winnicki Entertainment. Pozostałe 5% kupiła zależna od Michała Winnickiego spółka MWE Teleport Sp. z o.o.

Decyzja o sprzedaży spółki NTL Radomsko wynika z przyjętej przez nas długoterminowej strategii rozwoju naszej firmy – powiedziała Dorota Żurkowska-Bytner, członek Zarządu TVN Discovery Polska. Bardzo się cieszymy, że firma trafia w dobre ręce. Jesteśmy przekonani, że jej potencjał zostanie dobrze wykorzystany przez nowego właściciela. Przy tej okazji chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim pracownikom spółki, którzy wspólnie z nami budowali sukces tej stacji.

Akwizycja NTL Radomsko w pełni wpisuje się w naszą aktualną strategię tj. inwestycje w obszarze naziemnej telewizji cyfrowej oraz wzmacnianie naszej obecności u operatorów płatnej telewizji. Telewizja NTL pod skrzydłami TVN z małej, lokalnej stacji stała się anteną o zasięgu ogólnopolskim. Chcemy dalej rozwijać ją w tym kierunku. – powiedział Michał Winnicki.

NTL Radomsko jest operatorem lokalnego multiplexu naziemnej telewizji cyfrowej MUX L3 dostępnego na terenie województw łódzkiego i śląskiego. To również nadawca ogólnopolskiego programu telewizyjnego NTL, który jest emitowany m.in. na platformie Cyfrowy Polsat, NC+, UPC, Vectra i w sieciach kablowych. ■

FINALIŚCI THING BIG

Jury UPC Polska THINK BIG: Grow Smarter wybrało 9 finalistów tegorocznej edycji programu dla innowacyjnych przedsiębiorców i innowatorów społecznych.

To już ostatnia prosta - wkrótce poznamy laureatów programu UPC Polska THINK BIG: Grow Smarter, który wspiera twórców innowacyjnych rozwiązań opierających się na nowych technologiach. W tegorocznej już VI edycji, zwycięzcy zostaną wyłonieni w trzech kategoriach: dwóch biznesowych – THINK CUSTOMER, THINK TRANSFORMATION oraz jednej społecznej – THINK SOCIAL, której partnerem jest Fundacja Polskiego Funduszu Rozwoju.

Aby dostać się do finału, uczestnicy THINK BIG: Grow Smarter musieli przejść przez kilkietapową fazę półfinałową, w trakcie której zmierzali się z zadaniami konkursowymi stworzonymi przez ekspertów programu.

Ceremonia ogłoszenia zwycięzców odbyła się 1 października br. podczas inauguracji Festiwalu Cyfryzacji. Dodatkowo, wspólnie z Fundacją Digital Poland, w dodatkowej kategorii THINK BIG: Grow Smarter przyznano również nagrodę dla korporacji, która odznaczyła się najbardziej inspirującą transformacją cyfrową. ■



POLACY KOCHAJĄ SAMSUNGA

Telewizory firmy Samsung są najczęściej wybierane przez Polaków. W pierwszym półroczu br. firma ilościowo miała ponad 25 proc. udziału w całkowitej sprzedaży detalicznej telewizorów w Polsce. Ten okres był dla koreańskiego producenta równie dobry w ujęciu globalnym – 30 proc. udział to najlepszy wynik od 6 lat.

W Polsce po pierwszym półroczu br. firma jest liderem zarówno w ujęciu ilościowym (ponad 25 proc.), jak i wartościowym (ponad 32 proc.) Pierwszą połowę 2019 roku Samsung zakończył z najlepszym wynikiem także globalnie – ponad 30 proc. To najwyższy udział od 6 lat. Na te wyniki duży wpływ ma konsekwentny rozwój serii telewizorów QLED, które oferowane są w dwóch wariantach: 8K i 4K.

Polacy nie tylko chętnie kupują telewizory Samsung, ale także je rekomendują. Z badania wykonanego przez ARC Rynek i Opinia wynika, że telewizor producenta poleciliby 67 proc. Polaków w wieku 18 – 65 lat.

Samsung konsekwentnie realizuje swoją strategię. Flagowa linia QLED, czyli telewizorów LCD z warstwą kropek kwantowych, w tym roku liczy aż pięć serii 4K – Q90, Q85, Q80, Q70 i Q60 – oraz QLED 8K Q950 z ekranami o przekątnej od 43 do 98 cali. Tak duże zróżnicowanie to odpowiedź na konkretne wyzwania, jakie stawiają widzowie.

Coraz chętniej wybieramy większe ekrany, które z jednej strony poprawiają nasze wrażenia z oglądania, a z drugiej są trudniejsze do ukrycia. Odpowiedzią Samsunga na to wyzwanie jest Tryb Ambient, dzięki któremu telewizor staje się ozdobą wnętrza, niezależnie od tego, czy telewizor jest włączony, czy też nie.

Duże ekrany to także większe wymagania względem jakości obrazu. Tu z pomocą przychodzi Inteligentne Skalowanie do 4K lub 8K (w zależności od modelu telewizora). Sztuczna inteligencja zastosowana w telewizorach QLED 8K i tegorocznych QLED 4K poprawia jakość obrazu w czasie rzeczywistym, niezależnie od tego, czy materiał pochodzi z Internetu, czy jest to telewizja cyfrowa, konsola do gier czy też własne nagrania.

Samsung doskonale zdaje sobie sprawę, że dziś telewizor to coś więcej niż telewizja. To nowoczesna platforma domowej rozrywki, która ma spełniać potrzeby wszystkich użytkowników. Właśnie dlatego w telewizorach tego producenta każdy znajdzie coś dla siebie. Kiedy chcemy, największy w domu ekran zastąpi ten kinowy i przeniesie nas do filmowego świata, kiedy indziej stanie się nośnikiem wspomnień, gdy wraz z bliskimi oglądamy zdjęcia z wakacji, będzie także niezastąpionym towarzyszem podczas samotnych gamingowych wieczorów. To właśnie ta różnorodność sprawia, że Polacy wybierają telewizory Samsung. ■



PLATFORMA CANAL+ MA NBA

Platforma CANAL+ przedłużyła wyłączne prawa telewizyjne w Polsce do rozgrywek zawodowej ligi koszykówki NBA. Mecze najlepszych drużyn świata będzie można oglądać w kanałach sportowych CANAL+ przez najbliższe dwa sezony.

Nowa umowa gwarantuje platformie CANAL+ prawa do 154 meczów NBA w każdym z obu sezonów. Ze 109 spotkań sezonu zasadniczego, prawie 48 meczów będzie pokazywanych w najlepszym czasie antenowym w Polsce – w sobotnie i niedzielne wieczory. Umowa obejmuje także prawa do transmisji maksymalnie 36 meczów fazy play-off, w tym wszystkich finałów konferencji oraz NBA Finals. Platforma CANAL+ pokaże również NBA All-Star Weekend, który w przyszłym roku odbędzie się w United Center – hali Chicago Bulls, spotkania rozgrywane w ramach Martin Luther King Day oraz NBA Paris Game – 24 stycznia w AccorHotels Arena w Paryżu zmierzą się Charlotte Hornets z Milwaukee Bucks. W kanałach sportowych CANAL+ będzie można zobaczyć także dwa mecze w ramach Pre Season Games.

Bardzo się cieszymy z kontynuacji współpracy z Platformą CANAL+ w Polsce. Z jeszcze większą liczbą meczów w europejskim prime-time, skrótami i analizami, CANAL+ pozostanie domem dla wszystkich fanów NBA w Polsce – mówi Elsa Memmi, wiceprezydent NBA EMEA Global Media Distribution

NBA to najlepsza koszykarska liga świata, która gwarantuje sportowe emocje na najwyższym poziomie. Bardzo się cieszę, że będziemy je przeżywać wspólnie z widzami Platformy CANAL+ i to w jeszcze większym wymiarze, jeśli chodzi o mecze rozgrywane w najlepszym czasie antenowym w Polsce – dodaje Michał Jaroński, Dyrektor Sportowy Platformy CANAL+

Nowy sezon NBA rozpocznie się 22 października. Tytułu mistrzowskiego będzie broniła drużyna Toronto Raptors. W kanałach sportowych CANAL+ oprócz transmisji meczów pojawi się także cotygodniowy magazyn *NBA Action* oraz magazyn *Basket+* emitowany od poniedziałku do piątku. W każdym miesiącu sezonu zasadniczego w ramach akcji Wybierz mecz NBA kibice będą mogli wybierać spotkania transmitowane w kanałach sportowych CANAL+. 

WIRTUALNA PODRÓŻ

Po wirtualnych wywiadach w studiu tym razem to Paulina Chylewska, dziennikarka Polsatu Sport przeniosła się, robiąc dosłownie jeden krok na stadion Allianz Arena w Monachium gdzie w ramach pierwszej kolejki Ligi Mistrzów UEFA rozgrywano mecz Bayern Monachium-Crvena Zvezda.

Tego typu technologia została zastosowana w polskiej telewizji po raz pierwszy. Widzowie mogli zobaczyć, jak Paulina Chylewska, prowadząca studio Ligi Mistrzów, przenosi się do Monachium prosto na murawę stadionu Allianz Arena i przeprowadza rozmowę z Romanem Koltoniem, dziennikarzem Polsatu Sport. Widzowie mogli odnieść wrażenie, że Paulina Chylewska naprawdę jest na miejscu, gdzie chwilę później kibice usłyszeli pierwszy gwizdek w meczu Bayern-Crvena Zvezda.

To kolejna z technologii wprowadzonych przez Polsat Sport w ostatnim czasie w jednym z najnowocześniejszych studiów sportowych. Miesiąc temu informowaliśmy o wprowadzeniu technologii wirtualnych wywiadów podczas studia siatkarskiego Memoriału Huberta Wagnera. Wtedy to Krzysztof Wanio, dziennikarz Polsatu Sport rozmawiał ze znajdującym się w Krakowie zawodnikiem Reprezentacji Polski – Dawidem Konarskim. Widz oglądający program miał natomiast wrażenie, że obaj panowie stoją obok siebie podczas rozmowy, chociaż w rzeczywistości byli oddaleni od siebie o prawie 300 kilometrów! 

REKLAMA

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

WWW.KOŁODZIEJSZMYT.COM

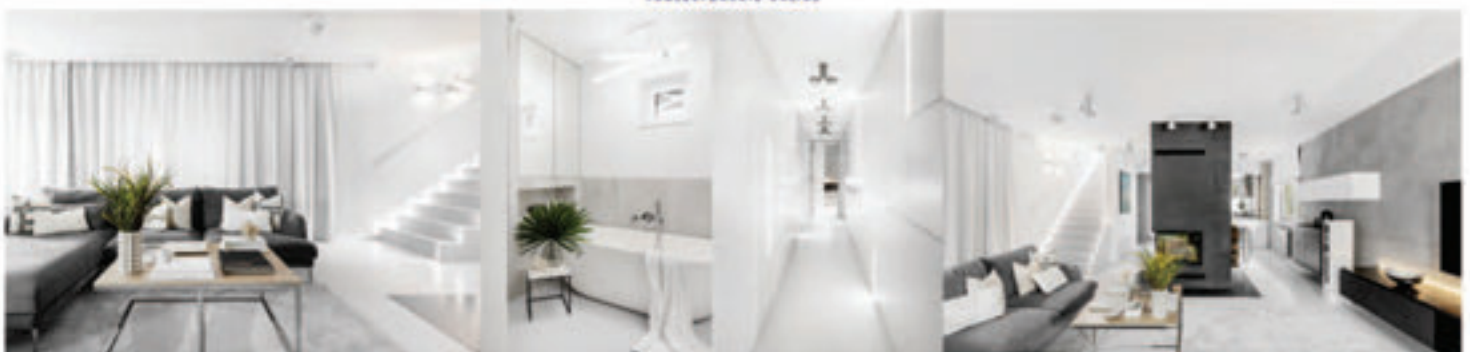
BIURO@KOŁODZIEJSZMYT.COM



KOŁODZIEJ & SZMYT

UL. MAZOWIECKA 12, WARSZAWA

+ 503 046 918



A TERAZ TVN DISCOVERY TALENTS

TVN Discovery Talents to nowa platforma stworzona z myślą o twórcach filmowych i telewizyjnych, założona przez TVN Discovery Polska – największą grupę medialną w Polsce i czołową na świecie. Inauguracja platformy odbyła się 19 września 2019 roku podczas 44. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Platforma, otwierając się zarówno na debiutantów, jak i doświadczonych scenarzystów, pisarzy, reżyserów i producentów, ma być szansą nawiązania współpracy z utalentowanymi twórcami – nie tylko tymi, którzy świetnie piszą, ale także tymi, którzy mają szczególny talent do budowania postaci czy konstruowania dialogów.

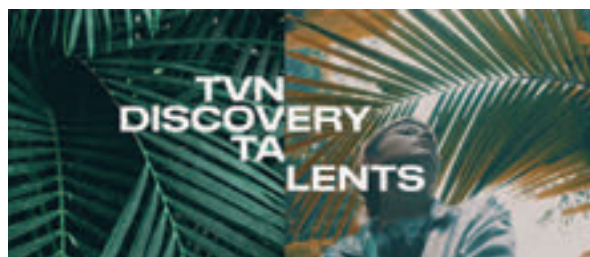
Pomysł na uruchomienie platformy wziął się z potrzeby szerszej komunikacji ze środowiskiem twórców, bo oprócz naszych widzów, to właśnie twórcy stanowią ogromny potencjał grupy TVN Discovery. Dlatego zdecydowaliśmy się na stworzenie nowego narzędzia. TVN Discovery Talents to nie tylko platforma pozwalająca zaistnieć młodym twórcom, ale przede wszystkim sposób na wymianę wiedzy i doświadczenia. Dlatego bardzo ważnym elementem projektu będą regularnie organizowane warsztaty prowadzone przez największe autorytety w danej dziedzinie.

Tak o idei platformy mówi jej inicjatorka, Katarzyna Mazurkiewicz.

Każdy projekt jest weryfikowany, a autorzy najlepszych propozycji zostają zaproszeni do dalszych etapów współpracy.

Dzięki platformie chcemy znaleźć projekty zaskakujące, poruszające i wyjątkowe, z ciekawymi i nietuzinkowymi bohaterami. Liczy się przede wszystkim oryginalny pomysł – dodaje szef zespołu ds. kreacji seriali TVN Discovery Polska Katarzyna Śliwińska-Kłosowicz.

Wraz z inauguracją platformy ruszył pierwszy nabór specjalny TVN Discovery Talents pod hasłem Wielka szansa już nie wróci. W jego ramach uczestnicy mogą przysłać scenariusz pełnometrażowego filmu



fabularnego. Nabór obejmuje trzy gatunki filmowe: komedię, czarną komedię i komediodramat. Najlepsze scenariusze zostaną wyłonione do 30 czerwca 2020 roku.

Oprócz perspektywy współpracy TVN Discovery Talents oferuje również warsztaty i seminaria z autorytetami w dziedzinie filmu i telewizji.

Warsztatowa odsłona TVN Discovery Talents to jedno ze stałych założeń projektu. Wierzymy, że to nie sam tekst, a współpraca z innymi kreatywnymi twórcami jest najbardziej kluczowym elementem przy pisaniu wartościowych scenariuszy – mówi Katarzyna Mazurkiewicz.

Gościem pierwszego warsztatu pod egidą TVN Discovery Talents, zorganizowanego podczas festiwalu Mastercard Off Camera w Krakowie w maju 2019, był Christian Vikander, jeden z twórców serialu *Most nad Sundem*. Podczas FPFF w Gdyni zespół TVN Discovery Talents zorganizował czterogodzinne warsztaty kreatywne ze scenarzystką Agnieszką Kruk i badaczem mediów Dorotą Pawelec *Writers room, czyli jak dziś powstają scenariusze*.

Inauguracji platformy podczas spotkania otwartego odbywającego się w ramach Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni dokonali przedstawiciele działu kreacji fabularnej TVN Discovery Polska: Katarzyna Śliwińska-Kłosowicz, szef zespołu ds. filmów fabularnych Anna Waśniewska-Gill, scenarzystka Monika Trzósło, badaczka mediów Dorota Pawelec oraz redaktor portalu TVN Discovery Talents Adrian Luzar. ■

PRENUMERATA:

WARUNKIEM PRENUMERATY JEST DOKONANIE PRZELEWU MIĘDZYBANKOWEGO

ZA 9 NUMERÓW TELE PRO (PRENUMERATA ROCZNA). DZIESIĄTY NUMER OTRZYMASZ GRATIS.

KOSZT ROCZNEJ PRENUMERATY TO 89,10 PLN + KOSZTY PRZYSYŁEK POCZTOWYCH.

INFORMACJI NA TEMAT PRENUMERATY UDZIELAMY POD NUMEREM TELEFONU

22 403 69 33 (W GODZ. 10:00 – 16:00) ORAZ E-MAIL: PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL.

REALIZUJEMY WYŁĄCZNIE PRENUMERATY OPŁACONE. POTWIERDZENIE WPŁATY PRZESŁANE

FAKSEM NA NUMER 022 632 66 52 LUB E-MAILEM NA ADRES PRENUMERATA@TELEPRO.COM.PL

PRZYSPIESZY REALIZACJĘ PRENUMERATY.

PROSIMY WPŁACAĆ NA KONTO:

VITULUS AUREUS S.C., 02-972 WARSZAWA, UL. KS. PRYMASA A. HLONDA 10/81

BRE BANK S.A., RETAIL BANKING, ŁÓDŹ, AL. MICKIEWICZA 10, 90-050 ŁÓDŹ

81 1140 2017 0000 4302 0518 3696

DOPISEK: PRENUMERATA TELE PRO



MMP Insight Day 2019

**„Młoda generacja – gaming, streaming,
marki, social media”**

**Zapraszamy!
23 października 2019, Warszawa**

Wszystko co chciałbyś wiedzieć o młodym konsumencie i jego otoczeniu

- * wejdź w świat Fortnite, TikToka, Twitcha, Netfliksa i Spotify i innych nowych platform**
- * spójrz na influencer marketing z innej strony**
- * poznaj ulubione marki i nowe pasje młodych konsumentów**

www.insightday.pl

KONTAKT:

bilety:

Beata Bartoszewicz

881 400 430

beata.bartoszewicz@media.com.pl

partnerstwo/sponsoring

Marta Gajowniczek-Gogłóza

602 108 030

marta.gajowniczek@media.com.pl

Paweł Balcerek

602 674 030

pawel.balcerek@media.com.pl

Patroni medialni:



handel
WIELKOPOLSKA

handel
extra.pl

MMP²⁴



Wydawca:



COMMUNICATIONS
a company of dv media group

Organizator:

MMP



ŻMIJOWISKO (CANAL+)

Żmijowisko to serialowa ekranizacja prozy Wojciecha Chmielarza o tym samym tytule, do której zdjęcia trwały cztery miesiące.



Łukasz Palkowski

Rozpoczęły się w Warszawie, a następnie ekipa filmowa przeniosła się na Mazury, aby wiernie odtworzyć książkowe Żmijowisko, w którym rozgrywa się główny wątek opowieści. To właśnie tam serialowa ekipa opowiedziała o pracy przy adaptacji książki.

Jednym z najtrudniejszych wyzwań jest przeniesienie książki na ekran. Nie w każdej sytuacji dzieje się to jeden do jednego. Łukasz Palkowski, który ma już za sobą kilka ekranizacji, mówi, że nie ma jednej reguły i za każdym razem do takiego dzieła podchodzi inaczej:

W przypadku »Żmijowiska« bardzo mocno kombinowaliśmy, jak odejść od pierwowzoru literackiego i za każdym razem wracaliśmy do oryginalnych pomysłów. Ta intryga jest tak inteligentnie napisana, że każde nasze odstępstwa osłabiały tę historię. To był mój pierwszy przypadek, kiedy pierwowzór literacki dawał nam podstawę do realizacji znakomitej historii – tłumaczy reżyser.

Dodatkowym plusem pracy przy tej produkcji była bezpośrednia współpraca z Wojciechem Chmielarem, który jest również współautorem scenariusza. Według reżysera było to bardzo dobre posunięcie, bo nikt tak dobrze nie zna swojej

opowieści, jak sam autor: *Wojtek miał bezpośredni wpływ na to, jak historia będzie przebiegać. Sam chciałem takiej sytuacji. Nikt nie zna lepiej historii niż jej autor. Mogły być w niej na przykład ważne rzeczy, których my byśmy nie zauważyli. Dodatkowo wyglądało to tak, że nauczyliśmy Wojtkę pisania scenariuszy, bo jest on fenomenalnym pisarzem posługującym się prozą, a tę historię musieliśmy ubrać również w język filmowy, który jest czymś zupełnie innym* – mówi Palkowski.

Ważnym czynnikiem było też dobranie obsady, która nie tylko dogada się na planie, ale również będzie przez te tygodnie dobrze żyła ze sobą pomiędzy zdjęciami.

W głównej roli – Paweł Doma-gała, wystąpią także m.in.: Davina Reeves-Ciara, Agnieszka Żulewska, Cezary Pazura, Piotr Stramowski, Wojciech Zieliński, Marta Malikowska, Joachim Lamża, Davina Reeves-Ciara, Szymon Piotr Warszawski, Tamara Arciuch, Małgorzata Klara, Magdalena Różańska, Dominik Bąk, Mirosław Haniszewski, Grzegorz Warchol czy Lidia Sadowa. W obsadzie znaleźli się też niezwykle utalentowani aktorzy młodego pokolenia: Stanisław Cywka, Kamila Urzędowska oraz Hanna Koczevska.



Weronika Humaj | Michał Rogalski

STULECIE WINNYCH (TVP)

Na Śląsku rozpoczęły się zdjęcia do drugiego sezonu serialu *Stulecia Winnych*, który wiosną 2019 miał swą premierę na antenie TVP1.

Reżyserem trzynastoodcinkowej serii jest Michał Rogalski, a w rolach głównych wystąpią ponownie m.in. Kinga Preis, Jan Wierczkowski, Weronika Humaj i Karolina Bacía. Do obsady dołączą również Stefan Pawłowski, Piotr Rogucki, Mateusz Janicki i Lesław Żurek. Za scenariusz, powstały na podstawie powieści Albeny Grabowskiej odpowiada zespół pod kierownictwem Ilony Łepkowskiej, a za zdjęcia Michał Lisiecki i Łukasz Gutt.

Drugi sezon serialu, zatytułowany *Stulecie Winnych. Ci, którzy walczyli*, opowiada dalsze losy wielopokoleniowej rodziny Winnych z podwarszawskiego Brwinowa, a jego akcja osadzona jest w latach 1939 – 1952. To historia zwykłych ludzi, żyjących w niezwykłych czasach, której tłem są okrutne realia II wojny światowej; historia nacechowana heroicznymi postawami jednostek walczących z bronią w ręku, zmagających się z okupacyjną codziennością, walczących o zachowanie życia i godności. Kochająca się rodzina Winnych stanie ponownie w obliczu śmierci i narodzin, a upragniony koniec wojny nie będzie oznaczał wymarzonej wolności... Na bohaterów czekają inwigilacja, represje i więzienie, które staną się przeszkodą w drodze do normalnego życia. Czy wszyscy zdołają przystosować się do nowej rzeczywistości?

Zdjęcia do nowego sezonu produkcji TVP zrealizowane są m.in. w czterech śląskich miastach: Katowicach, Chorzowie, Zabrze i Gliwicach, gdzie twórcy odnaleźli unikalną architekturę, w której wykreują klimat okupowanej Warszawy, Powstania Warszawskiego, a także pierwszych powojennych lat stolicy. Planowane są również zdjęcia w Warszawie, Sierpcu i Radomiu.



Weronika Humaj | Mateusz Janicki



Lesław Żurek



Filip Pławiak Magdalena Cielecka

CHYŁKA – KASACJA (TVN)

Pod koniec sierpnia br. ekipa zdjęciowa serialu *Chyłka* (pierwszy sezon zadebiutował w 2018) wróciła na plan zdjęciowy i rozpoczęła prace do produkcji kolejnego sezonu, tym razem – *Chyłki – Kasacja*.

Druga seria będzie oparta na pierwszym tomie cyklu autorstwa Remigiusza Mroza. Premiera serialu najpierw odbędzie się w Player.pl, a pierwszy z sześciu nowych odcinków będzie dostępny dla internautów bezpłatnie. Maciej Gozdowski, dyrektor zarządzający platformy Player.pl, Grupa TVN Discovery Polska powiedział: – *Pierwszy sezon »Chyłki« stał się sukcesem, dlatego niemal od razu zapadła decyzja o kontynuacji tej historii. Już pod koniec roku zaprezentujemy drugi sezon serialu, na który tak bardzo czekają nasi użytkownicy.* Kolejny sezon będzie ponownie opowiadać o prawnikach z kancelarii Żelazny & McVay, którzy tym razem będą bronić Piotra Langer Juniora (w tę rolę wciela się Jakub Gierszał). Zostanie on oskarżony o brutalne morderstwo. Jego ojciec – bogaty i wpływowy biznesmen zażąda, by sprawą zajęła się Joanna Chyłka (grana przez Magdalenę Cielecką). Towarzyszyć jej będzie aplikant Kordian Oryński (Filip Pławiak).

– *Pokażemy kolejną sprawę – obronę oskarżonego o morderstwo, gdzie do końca nie będzie wiadomo, czy to sukces »Chyłki«, czy kolejna klęska. Sporo czasu poświęcimy relacjom damsko-męskim w życiu pani adwokat – zdradza Dorota Chamczyk, producentka serialu.* W obsadzie oprócz Magdaleny Cieleckiej i Filipa Pławiaka znaleźli się także: Jacek Koman, Szymon Bobrowski, Piotr Żurawski, Olga Bołdż, Jerzy Schejbal, Artur Żmijewski oraz wspomniany – Jakub Gierszał. W drugim sezonie dołączyli również: Ireneusz Czop, Tomasz Schuchardt, Olgierd Łukaszewicz, Marcin Bosak.

Za scenariusz odpowiadają Justyna Stefaniak oraz Michał Wawrzecki we współpracy z Darią Rogozińską i Dorotą Chamczyk. Autorem zdjęć jest Mateusz Wichłacz, a za scenografię odpowiada Aleksandra Kierzkowska, kostiumy – Agnieszka Werner-Szyrle. Kierownikiem produkcji jest Agnieszka Knysak-Sandecka.

W GŁĘBI LASU (NETFLIX)

W głębi lasu to kolejna produkcja Netflix rozgrywająca się w Polsce. Fabuła obejmuje dwa wymiary czasowe: rok 1994 oraz 2019.

O powieść w zaskakujący sposób przedstawia losy warszawskiego prokuratora, Pawła Kopińskiego, który mimo upływu lat nie potrafi otrząsnąć się po stracie ukochanej siostry, zaginionej w niewyjaśnionych okolicznościach podczas obozu letniego. Niespodziewane odnalezienie ciała, którego śmierć zdaje się być powiązana ze zniknięciem dziewczyny, może w końcu doprowadzić do przełomu w śledztwie. Policja podejrzewa, że ofiarą jest chłopiec, który zniknął bez śladu wraz z siostrą Pawła 25 lat temu. Nadzieję na rozwiązanie sprawy przyćmiewają jednak głęboko skrywane rodzinne tajemnice, których wyjście na jaw może sprawić, że wszystko, co Paweł przez lata budował, legnie w gruzach. Producent wykonawczy i autor książki Harlan Coben mówi: *Jestem bardzo dumny, że współpracuję z niesamowitą obsadą i twórcami z Polski oraz pomagam ich znakomitą pracę przedstawić widzom Netflix na całym świecie.* Reżyser Leszek Dawid dodaje:

»W głębi lasu« to historia pełna tajemnic. Chcesz za nią iść. Nierozwiązane sprawy z młodości możesz zająć głęboko, a one i tak cię dopadną któregoś dnia.

Fascynuje mnie konfrontacja z beztroskim czasem dorastania. Zajrzeć tam, gdzie zostawiłeś najpiękniejsze, a zarazem najokrutniejsze doświadczenia w swoim życiu. Poznać prawdę. Bez tego nie możesz pójść dalej.

– Paweł Kopiński jest dla mnie niezwykle bohaterym – mówi z kolei Bartosz Konopka. – Chciałbym mieć tyle siły co on. Los przetoczył się przez jego życie jak tornado, zabrał mu najbliższe osoby, naznaczył go porzuceniem, samotnością, zdradą, a mimo tego, ten facet ciągle wstaje, walczy i nie traci wiary w ludzi. Jeśli jemu się uda pokonać swoje demony, uznać błędy, zmierzyć z przeszłością, sięgnąć po prawdę, odzyskać spokój i wybaczyć sobie – to wierzę, że mnie też może się udać. To jest najbardziej budujący przekaz tej opowieści – dodaje.

Autorami scenariusza do tej sześcioczęściowej produkcji są Agata Malesińska i Wojtek Miłoszewski. Serial produkuje ATM Grupa. Producentką kreatywną jest Anna Nagler (*Ukryta gra*), producentami wykonawczymi natomiast są Andrzej Muszyński oraz Harlan Coben. Projekt jest wsparty finansowo przez Polski Instytut Sztuki Filmowej.



Leszek Dawid i Bartosz Konopka

WOJNA, FANTAZY, LEKARZE I EGZEKUTORZY

WORLD ON FIRE (EPIC DRAMA)

Serial powstał na zlecenie BBC One, a za jego produkcją stoi studio Mammoth Screen. Autorem scenariusza jest wielokrotnie nagradzany scenarzysta Peter Bowker. Zdjęcia do serialu powstały m.in. w Polsce, Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii.

Pierwszy sezon składa się z siedmiu godzinnych odcinków i opowiada o pierwszym roku wojny, poczynając od inwazji Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 r., a kończąc na Bitwie o Anglię. Serial oferuje świeże spojrzenie na pierwsze miesiące wojny, opowiadając o wielkich wydarzeniach przez pryzmat losów zwykłych ludzi. Od Harry'ego, młodego brytyjskiego tłumacza, który negocjuje z Niemcami w Warszawie, próbując przemycić swoją polską kochankę Kasię za granicę kraju; po czekającą na Harry'ego w domu Lois, młodą pracownicę fabryki w Manchesterze, która wykorzystuje wszystkie możliwości, jakie da jej wojna, by odmienić swój los. Będzie też Nancy, amerykańska korespondentka wojenna uzależniona od ryzyka i adrenaliny, a także rodzina Rosslerów z Berlina, którzy martwią się o swojego syna żołnierza i zrobią wszystko, by ochronić niepełnosprawną córkę przed represjami nazistowskiego reżimu.

W gwiazdorskiej obsadzie oprócz zdobywczyni Oscara, Helen Hunt, zdobywcy nagród Emmy i BAFTA, Seana Beana, oraz nominowanej do

Oscara zdobywczyni Nagrody im. Laurence'a Oliviera, Lesley Manville, zobaczymy również znakomitych polskich aktorów: Zofię Wichłacz, Tomasza Kota, Agatę Kuleszę, Borysa Szyca, Radosława Kaima i Tomasza Ziętkę. Jak mówił Karin Heijink, VP Pay-TV Products and Channels w Viasat World: *»World on Fire« należy do tych produkcji z kategorii premium, które są uwielbiane przez widownię kanału Epic Drama. Jesteśmy bardzo podekscytowani faktem, że udało nam się wykupić prawa do emisji tej niezwyklej produkcji. Ta opowiedziana z pasją historia zwykłych ludzi ma w sobie wszystkie niezbędne elementy dobrego serialu: szlachetność i przemoc, odwagę i strach, miłość i stratę, nadzieję i marzenia. Dodatkowym atutem są lokalne wątki i międzynarodowa obsada. Tego typu produkcje cieszą się niezwyklej popularnością wśród widzów Epic Drama. Jesteśmy przekonani, że nasi widzowie pokochają bohaterów »World on Fire« i z zapałem będą śledzić ich losy od momentu, gdy serial trafi na antenę w całej Europie Środkowo-Wschodniej tej jesieni.*

Widzowie kanału Epic Drama w Polsce i na terenie Europy Środkowo-Wschodniej będą mogli oglądać nowy serial już tej jesieni.

MROCZNE MATERIE (HBO)

Mroczne materie to adaptacja nagradzanej trylogii fantasy

autorstwa Philipa Pullmana o tym samym tytule. Jest to historia pozornie zwyczajnej, ale niezwykle odważnej dziewczyny o imieniu Lyra (Dafne Keen). Kiedy znika jej najlepszy przyjaciel, Lyra decyduje się ruszyć mu na pomoc, odkrywając przy tym groźny spisek, który dotyczy porwanych dzieci. Dziewczyna podejmuje też próbę zrozumienia tajemniczego zjawiska zwanego Pyłem.

W rolach głównych w serialu wystąpią: Dafne Keen jako Lyra, Ruth Wilson (zdobyczyni Złotego Globu za rolę w *The Affair*) jako Mrs. Coulter, Lin-Manuel Miranda (zdobywca nagrody Toni za *Hamiltona*) jako Lee Scoresby, James McAvoy (nominowany do Złotego Globu za rolę w filmie *Pokuta*) jako Lord Asriel, Clarke Peters (seriale HBO *Prawo ulicy* i *Treme*), James Cosmo, Anne-Marie Duff oraz Ariyon Bakare.

Mroczne materie produkuje Bad Wolf i New Line Cinema dla BBC One oraz HBO. Producentami wykonawczymi są: Dan McCulloch, Jane Tranter, Joel Collins i Julie Gardner dla Bad Wolf; Philip Pullman, Jack Thorne, Tom Hooper, Otto Bathurst; Deborah Forte, Toby Emmerich i Carolyn Blackwood dla New Line Cinema; oraz Ben Irving i Piers Wenger dla BBC One.

Premiera serialu HBO *Mroczne materie* już na początku listopada.



World on Fire



World on Fire



Mroczne materie



Mroczne materie

W RYTMIE SERCA (POLSAT)

5. sezon cieszącego się zaskakującym powodzeniem serialu *W rytmie serca* jest niezmiennie tematem numer jeden i siłą napędową wszelkich dobrych, trudnych, ale i zabawnych doświadczeń, które będą spotykać naszych bohaterów, zarówno tych dobrze już widzom znanych, jak i nowych, których los, a czasem po prostu rytm serca, przywiedzie do Kazimierza nad Wisłą.

W obawie o własne życie Adam (Mateusz Damięcki) i Maria (Barbara Kurdej-Szatan) musieli się ukryć, a następnie rozdzielić. Młody doktor wyruszy na misję, którą przerwie jednak... porwanie! Jego ukochana tymczasem nadal nie będzie umiała wybrać pomiędzy doktorem a Piotrem (Filipem Bobkiem), z którym nadal potajemnie się spotyka. Pech nie opuszcza też Ewy i Szarka (Elżbiety Romanowskiej i Dariusza Toczka). Ich pierwszy ślub się nie odbył ze względu na zaginięcie Adama i Marii, a na drugim tuż przed ceremonią pojawia się chłopiec, który twierdzi, że jest... synem pana młodego. Czyżby do trzech razy sztuka? W malowniczym Kazimierzu pojawi się też piękna Irena (Agnieszka Wagner), do której mocniej zabije serce jednego z bohaterów. I wreszcie jak potoczą się losy Weroniki (Maria Dębska) i prokuratora Siedleckiego (Antoni Pawlickiego)? Czy miłość w końcu zatriumfuje?

LUDZIE I BOGOWIE (TVP)

Opowieść dotyczy działań oddziału likwidacyjnego kontrwywiadu Armii Krajowej „Pazur” podczas II wojny światowej. Głównymi bohaterami serialu są dwaj przyjaciele: dowódca oddziału porucznik Leszek Zaremba

ps. „Onyks” (w tej roli Jacek Knap) oraz kapral Tadeusz Korzeniewski ps. „Dager” (Dawid Dziarkowski). – *Serial opowiada historię grupy „Pazur”, a przede wszystkim dwóch głównych egzekutorów – „Onyksa” i „Dagera”, którzy zabijają Niemców, zdrajców. Prosta historia – wyjaśnia Bodo Kox, który jest reżyserem serialu. Wydarzenia w *Ludziach i bogach* zostały zainspirowane prawdziwymi wydarzeniami, o których głośno było w okupowanej Warszawie – od wykonania wyroku na znanym aktorze i dyrektorze Theater der Stadt Warschau volksdeutschu Igo Symie, który zadenuncjował między innymi Hankę Ordonównę, po zamach na niemieckiego komisarza warszawskich przedsiębiorstw komunalnych Ernsta Dürfelda.*

Poza wspomnianymi w obsadzie pojawią się także: Marianna Zydek, Anna Karczmarczyk, Tomasz Schuchardt, Julian Świeżewski, Aleksandra Justa, Patryk Szwichenberg, Katarzyna Dorosińska, Bartłomiej Kotschedoff. Scenariusz *Ludzi i bogów* napisali: Krzysztof Węglarz i Wenanty Nosul. Autorem zdjęć jest Arek Tomiak, za scenografię odpowiada Paweł Jarzębski, a za kostiumy – Katarzyna Adamczyk. Funkcję producenta pełni Jolanta Filipowicz. Zdjęcia do *Ludzi i bogów* realizowane były przede wszystkim w Warszawie, ale też w: Łodzi, Łęczycy i Piotrkowie Trybunalskim.

Pierwotnie Telewizja Polska planowała emisję serialu jesienią tego roku, zdecydowano jednak o przeniesieniu premiery na późniejszy termin. Trzy lata temu projekt scenariusza *Ludzi i bogów* został zgłoszony do pierwszej edycji projektu Nabór, Ocena Selekcja w kategorii „Wieczorny serial historyczny”

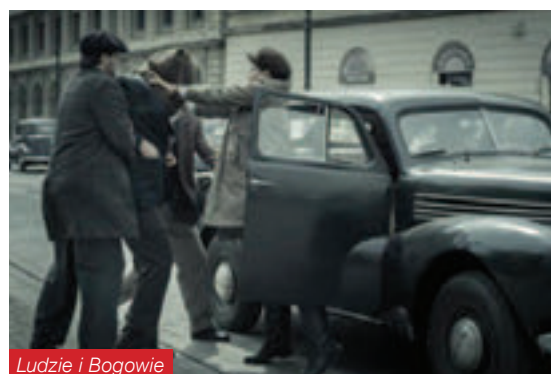
W rytmie serca



W rytmie serca



Ludzie i Bogowie



Ludzie i Bogowie



KTO TO OGLĄDA?

5G SZYBCIEJ

Oczekuje się, że w roku 2024 liczba subskrypcji 5G wyniesie 1,9 mld, gdyż operatorzy zwiększają liczbę wdrożeń, a użytkownicy przechodzą na urządzenia 5G.

Przewiduje się, że do końca roku 2024 zasięg 5G obejmie 45 procent populacji świata.

Oczekuje się, że w roku 2024 sieci 5G będą obsługiwać 35% globalnego ruchu mobilnego.

Wczesny impet i entuzjazm wobec sieci 5G sprawiły, że firma Ericsson (NASDAQ: ERIC) do końca 2024 r. przewiduje dodatkowe 400 milionów subskrypcji mobilnych usług szerokopasmowych. Najnowsza edycja raportu Ericsson Mobility Report przewiduje 1,9 miliarda

subskrypcji 5G – wzrost z poziomu 1,5 miliarda prognozowanego w wydaniu z listopada 2018 r. – o prawie 27 procent.

Inne prognozy również znacząco wzrosły, w szczególności w wyniku szybkiego rozwoju 5G. Przewiduje się, że do końca roku 2024 zasięg 5G obejmie 45 procent populacji świata. Może on wzrosnąć do 65 procent, ponieważ technologia współdzielenia widma umożliwi wdrażanie 5G w pasmach częstotliwości LTE.

PREMIERA MIESIĄCA

Po wprowadzeniu smartfonów 5G dostawcy usług komunikacyjnych uruchomili sieć 5G na kilku rynkach. Na niektórych rynkach dostawcy usług wyznaczają ambitniejsze cele, zmierzając do objęcia zasięgiem do 90 procent populacji w ciągu pierwszego roku.

Silne zaangażowanie dostawców chipsetów i urządzeń jest również kluczem do przyspieszenia wdrożenia sieci 5G. W bieżącym roku na rynek mają trafić smartfony dla wszystkich głównych pasm częstotliwości. Urządzenia 5G stają się coraz bardziej dostępne, działa także coraz więcej sieci 5G, zatem do końca 2019 r. na całym świecie prognozowanych jest ponad 10 milionów subskrypcji 5G.

Oczekuje się, że rozwój subskrypcji 5G będzie najszybszy w Ameryce Północnej, gdzie przewiduje się, że odsetek abonentów 5G w 2024 r. wyniesie 63%. Na drugim miejscu plasuje się Azja Północno-Wschodnia (47 procent), a Europa jest trzecia (40 procent).

Fredrik Jejdling, Executive Vice President and Head of Networks, zauważa: *5G rozwija się w szybkim tempie. Odzwierciedla to entuzjazm dostawców usług i konsumentów dla tej technologii. Sieć 5G wywrze pozytywny wpływ na życie ludzi i firm, a jej korzyści wykraczają poza internet rzeczy (IoT) i przemysł 4.0. Wy mierne korzyści płynące z sieci 5G można osiągnąć tylko dzięki utworzeniu solidnego ekosystemu, w którym wszyscy partnerzy zarówno technologiczni, regulacyjni, ds. bezpieczeństwa, jak i przemysłowi mają do odegrania swoją rolę.*

Łączny globalny ruch danych w telefonii komórkowej w I kwartale 2019 r. nadal rósł, zwiększając się o 82 procent rok do roku. Przewiduje się, że do końca 2024 r. osiągnie poziom 131 eksabajtów (EB) miesięcznie, a 35% tego ruchu będą obsługiwały sieci 5G. Na świecie istnieje 1 miliard komórkowych połączeń IoT, do końca 2024 r. liczba ta ma wzrosnąć do 4,1 miliarda. Z czego 45% stanowi Massive IoT. Do branż korzystających z Massive IoT należy branża narzędzi do inteligentnych pomiarów, opieka zdrowotna w postaci medycznych urządzeń do noszenia na ciele oraz transport z czujnikami do śledzenia.

Raport zawiera również trzy artykuły napisane wspólnie z dostawcami usług, które przedstawiają postępy na rynkach, które stoją na progu wdrażania sieci 5G lub już ją wdrażają.

Z firmą Telstra z Australii Ericsson sprawdza, jak radzić sobie ze wciąż rosnącym zapotrzebowaniem na dane i streaming wideo, jednocześnie zapewniając satysfakcję klientów, szczególnie w przypadku transmisji na żywo. MTS w Rosji pomaga opisać, w jaki sposób sieci mobilne powinny ewoluować, aby zapewnić poziom wydajności, który spełni oczekiwania klientów podczas przygotowań do wdrożenia sieci 5G. Artykuł napisany w kooperacji z Turkcell z Turcji przedstawia sposób zarządzania wydajnością sieci i ofertami usług w udanym wdrożeniu stałego dostępu bezprzewodowego. (FWA)



WATAHA 3

Na granicy w Bieszczadach nigdy nie jest spokojnie. W miejsce zlikwidowanej grupy przestępczej pojawiają się nowi gracze.

Akcja trzeciego sezonu *Watahy*, do której zdjęcia były realizowane od lutego do czerwca tego roku w Polsce i na Ukrainie, zaczyna się, gdy Straż Graniczna zatrzymuje dwóch migrantów, którzy próbowali uciec z Polski na Ukrainę. Rebrov, idąc ich tropem, niespodziewanie odkrywa miejsce zbrodni. Brutalne zabójstwo odbija się echem w całej Polsce. Markowski rozpoczyna śledztwo, a Rebrov zgłasza się po pomoc do Dobosz, zakładając, że sprawa może mieć drugie dno. Pnąca się po szczeblach kariery w Warszawie Dobosz niechętnie wraca w Bieszczady.

Rebrov ponownie stanie przed trudnymi wyborami. Mimo że wrócił do pracy w straży, przeszłość nie daje mu o sobie zapomnieć. Nie każdy jest zachwycony jego powrotem. Wielu patrzy na niego jak na podejrzanego, działającego na granicy prawa. Na horyzoncie pojawia się nieznana postać – nowa szefowa ukraińskich przemysłowców – Tatiana Barkova.

W trzecim sezonie *Watahy* występują: Leszek Li-chota, Aleksandra Popławska, Andrzej Zieliński, Jacek Lenartowicz, Dagmara Bąk, Anna Donchenko, Jarosław Boberek, Maciej Mikołajczyk, Mariusz Saniternik, Andrzej Konopka, Bartek Kotschedoff i Piotr Żurawski. W tym sezonie dołączyli do nich Borys Szyc i rosyjska aktorka Evgeniya Akhremenko, a także Olga Boładź, Maria Maj, Filip Gurlacz, Bartek Kotschedoff, Agnieszka Suchora oraz Michał Kaleta.

Za scenariusz trzeciego sezonu *Watahy* odpowiadają Piotr Szymanek, Katarzyna Tybinka oraz Marta Szymanek. Serial reżyserują Olga Chajdas i Kasia Adamik. Autorami zdjęć do serialu są Tomasz Augustynek i Tomasz Naumiuk.

Producentami ze strony HBO Polska są Bogumił Lipski i Izabela Łopuch (executive producer). Producentem HBO Europe jest Johnathan Young. Producentem liniowym jest Grzegorz Olkowski. Producentem nadzorującym ze strony ATM GRUPA jest Andrzej Muszyński.

Premiera trzeciego sezonu *Watahy* już 30 października w HBO i HBO GO.



MIASTA RYTM

Subiektywna podróż nietypowego historyka sztuki Jerzego S. Majewskiego – przez 8 polskich miast. Nowe spojrzenie na Kraków, Warszawę, Wrocław czy Łódź albo Toruń.



EMISJA: od 7 października, godz. 20.30

ANNA BURDA – PIONIERKA CUDU GOSPODARCZEGO

Anna Burda z zadłużonego wydawnictwa stworzyła wielki koncern mody, który odniósł sukces na całym świecie. Miała swoją wizję mody, a z czasem stała się jej ikoną.



EMISJA: od 1 października, godz. 20.55

ULTRAVIOLET 2.0

Ola Serafin, którą osobiste przejścia zmusiły do opuszczenia Londynu i powrotu do rodzinnej Łodzi. Pewnej nocy, prowadząc samochód, jest świadkiem tragicznego zdarzenia.



EMISJA: od 2 października, godz. 22.00

WHO WANTS TO BE A MILLIONAIRE

Nowe odcinki z Jeremym Clarksonem, którego pierwszy sezon zyskał bardzo duże uznanie widzów. Jego średnia oglądalność była trzykrotnie wyższa niż zwykła średnia kanału.



EMISJA: od 25 października, godz. 22.30

LALIGA SANTANDER

El Clásico z udziałem FC Barcelony i Realu Madryt to najchętniej oglądany ligowy mecz piłkarski na świecie! Lionel Messi, Antoine Griezmann, Eden Hazard i Karim Benzema.



EMISJA: 27 października, godz. 21.00

WOJNY SZPIEGÓW

Damian Lewis prezentuje misje szpiegowskie ostatnich lat. Dzięki odtajnionym dokumentom oraz relacjom agentów wywiadu poznajemy przebieg najbardziej spektakularnych misji.



EMISJA: od 15 października, godz. 21.00

DRAPIEŹNIK W RAJU: POD FAŁAMI

Rajskie plaże to dla odwiedzających je ludzi miejsce wypoczynku i spokoju. Żyjące tam zwierzęta każdego dnia w trudnych warunkach muszą jednak walczyć o przetrwanie.



EMISJA: od 5 października, godz. 12.00

II WOJNA ŚWIATOWA W LICZBACH

Minęło zaledwie jedno pokolenie od I wojny światowej, kiedy świat na powrót pogrążył się w konflikcie. Nowa wojna przyniosła śmierć i zniszczenia we wszystkich zakątkach globu.



EMISJA: od 21 października, godz. 21.00

GRAŻYNA TORBICKA ZAPRASZA

Znana i lubiana dziennikarka zaprasza do rozmowy twórców polskiego kina – reżyserów i aktorów. Zdradzają oni tajniki swojego zawodu i mówią, co naprawdę myślą o świecie kina.



EMISJA: od 6 października, godz. 15.10

ŚLUB OD PIERWSZEGO WEJRZENIA

W Charlotte zespół ekspertów swata cztery pary, które powinny być dla siebie idealne. Ekspertki będą doradzać każdej parze nowożeńców podczas trwania eksperymentu.



EMISJA: od 13 października, godz. 20.00

ZOSTAŃCIE Z NAMI

Ameryka, lata 20. XX wieku. Młoda Amelia Earhart nie chce, jak swoje rówieśniczki spędzić całego życia u boku męża i gromadki dzieci. Jej marzeniem jest zdobycie licencji pilota.



EMISJA: 6 października, godz. 20.15

ROTTEN (SEZON 2)

Okazja do poznania, jakie to są nieprzyjemne sekrety cukru i czekolady, niewygodne fakty dotyczące awokado i wody butelkowanej, a także prawdy o branży winiarskiej i konopnej.



EMISJA: od 4 października, godz. 20.00

NIESAMOWITE ZAGADKI MEDYCZNE

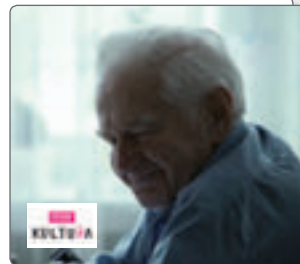
Cierpiący na syndrom Tourette'a Steve Blackman zmagają się z tikami o niespotykanym nasileniu. Wiele wskazuje na to, że może mu pomóc umieszczenie elektrod w mózgu.



EMISJA: od 6 października, godz. 22.05

WIĘZI

Głośny i wielokrotnie nagrodzony dokument Zofii Kowalewskiej, która z niezwykłą uwagą i skupieniem sportretowała pewne małżeństwo obchodzące właśnie 45 rocznice ślubu.



EMISJA: 6 października, godz. 19.20

MIŁOŚĆ AŻ PO GRÓB

Każdy zakochany ma nadzieję, że to piękne uczucie będzie trwało wiecznie. Poznamy jednak tragiczne historie miłosne, w których pasję zatruła obsesja, a radość spustoszyła paranoja.



EMISJA: od 25 października, godz. 21.00

WITAMY W ŚWIECIE SPISKÓW

Po uchwaleniu ustawy o wolnym dostępie do informacji, do którego doszło w kwietniu 2011, rząd USA ujawnił wiele z uprzednio ściśle tajnych akt. W tym także dotyczących UFO.



EMISJA: od 7 października, godz. 21.00

CHIRURGIA DZIKICH ZWIERZĄT

Liz Bonnin jedzie do najdalszych zakątków, od gór Ugandy po lasy deszczowe Sierra Leone, aby ukazać dramatyczne i często naprawdę niebezpieczne przypadki chirurgii zwierzęcej.



EMISJA: od 7 października, godz. 20.00

TOKSYCZNE ZWIĄZKI

Motyw zatrutego jabłka podanego niewinnej królowie przez złą macochę odnaleźć można nie tylko w bajkach dla dzieci. Trucizna jest modnym orężem stosowanym od wieków.



EMISJA: od 25 października, godz. 21.00

PANI FLATHER

Dwie równoległe historie o dojrzewaniu dwojga różnych bohaterów – samotnej matki, której jedyne dziecko wyprowadza się z domu i jej syna, studenta pierwszego roku.



EMISJA: od 28 października, godz. 20.00

KIBICE

Sportowiec i kibic to jedność. Kochają się, choć czasami bywa bardzo ciężko. Są jednak liczni fani, dla których przeżywanie wydarzeń sportowych stało się integralną częścią życia.



EMISJA: od 7 października, godz. 20.45



JEST TAKI KRAJ...

... gdzie minister kultury demoluje rynek filmowy, nie pytając nikogo o zdanie i nie konsultując zmian ze środowiskiem, bo – jak stwierdza ze swym legendarnym poczuciem humoru – nie musi

... gdzie viceminister kultury ogłasza wszem i wobec, że nadszedł kres abonamentu radiowo-telewizyjnego, ale gasi go szybko premier, dowodząc czegoś zupełnie innego

... gdzie odchodzącego w nieślawie byłego „drugiego człowieka w państwie” żegnają jadowite komentarze niemal wszystkich mediów i owacyjne brawa kolegów partyjnych, dla których postawa „na krzywy ryj” jest normą życiową

... gdzie jeden z ważnych purpuratów staje się negatywnym bohaterem newsów na całym świecie i nową gwiazdą antyklerykalnych portali, dowodząc w błyskotliwym orędziu, że grozi nam tęczowa zaraza

... gdzie bez słowa wyjaśnienia należnego zarówno widzom, jak i autorom zamyka się *Sondę 2 0* – jeden z nielicznych, rzeczywiście misyjnych programów w telewizji publicznej

... gdzie byłe tępą barbarzyńcą z legitymacją koła myśliwskiego może właściwie bezkarnie zabijać

chronione zwierzęta np. wilki. Ale natura czasem bierze odwet i jak to się zdarzyło niedawno, kieruje lufę w stronę myśliwego

... gdzie uczniowie w szkołach podstawowych kończą lekcje o 19.30, a sprawcy tego antyedukacyjnego skandalu w nagrodę za dobrze wykonaną pracę zażywa spokojnej i świetnie płatnej synekury w brukselskim grajdole

... gdzie niedouczeni policjanci rozbijają na potęgę kupione im przez równie bystrych szefów drogich radiowozy, mające ścigać piratów drogowych

... gdzie głosami oświeconych wyborców wysyła się do Parlamentu Europejskiego stado źle ubranych pań w okularach, które szybko zyskują sławę, dzięki niezna-

omości języków obcych i normalnej kindersztuby

... gdzie jedna ze służb specjalnych za bezprawnie zdobytą dotację kupuje ultradrogi program komputerowy, by totalnie inwigilować obywateli korzystających ze smartfonów

... gdzie nieustannie narzeka się na rząd, drożyznę, chamstwo i nepotyzm, ale gdy przychodzi co do czego, to połowa narodu nie głośnie, bo jedzie na działkę

WD 40



TECHNIKA & KONTENT TV
TELEPRO
MIESIĘCZNIK BRANŻY TELEWIZYJNEJ

WYDAWCA:
VITULUS AUREUS s.c.

ADRES WYDAWCY I REDAKCJI:
02-972 Warszawa,
ul. ks. Prymasa A. Hłonda 10/81
tel.: 00 48 22 403 69 33
fax: 00 48 22 403 96 65
e-mail: redakcja@telepro.com.pl
www.telepro.com.pl

REDAKCJA:
Janusz Kolodziej
(red. naczelny)
i zespół
e-mail: jk@telepro.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ:
Marek Hendrykowski, Wojciech Kowalczyk,
Grzegorz Morkowski, Jacek Bielski,
Andrzej Bukowiecki, Jerzy Bojanowicz,
Barbara Kaźmierczak, Jerzy Armata,
Piotr Machul, Konrad J. Zarębski
Opracowanie graficzne: Anna Stępniaik

REKLAMA: reklama@telepro.com.pl

ZDJĘCIA: Ericsson Polska (okładka),
Interia Biznes, Pomorska Fundacja Filmowa
w Gdyni, Jerzy Bojanowicz/ Berlin Messe
GmbH, SES Astra oraz zespoły prasowe i PR
dystrybutorów filmowych, stacji telewizyjnych,
kanałów tematycznych i platform satelitarnych.

Festiwale, targi i nagrody, którym patronujemy



PLAYBOY TVTM EUROPE

Od teraz dostępna po polsku!



  @PlayboyTVEurope www.playboytv.eu

Dystrybucja w Polsce: Idea Ventures / kontakt@ideaventures.pl / Tel. +48 606 476647

DiscoveryTM

